

W drugim dniu świat, w głowie hucie „I Ma- ja” przy piecach martenowskich najlepiej pracowali brygady piecowe Mieczysława Witka, Bronisława Koleszko, Bolesława Nowaka oraz brygady kanałowe: Jana Fudali i Michała Bakutowskiego. Ładnie na swoich zmianach pracowali nadwyzki produkcyjne.

Na zdjęciu: przy martenach w hucie „I Ma- ja”.

CAF — Jakubowski — telefoto



Pomyślny bilans gospodarki narodowej ZSRR

MOSKWA (PAP)

Korespondent PAP, Michał Skalenajdo pisze:

Ostatnie dni grudnia przebiegają w Kraju Rad pod znakiem przedterminowej realizacji zadań gospodarczych bieżącego roku. Radziecka prasa, radio i telewizja przynoszą codziennie nowe informacje o wykonaniu tegorocznych planów produkcyjnych nie tylko przez poszczególne zakłady pracy, ale również całe zjednoczenia, ministerstwa oraz obwody i republiki związkowe. Niektóre ośrodki przemysłowe, np. Moskwa, zameldowały nawet o wcześniejszym o jeden dzień wypełnieniu zadań 1973 r. niż

przewidywały podjęte zobowiązania.

Na honorowej liście załóg, które pracują już na poczet przyszłego roku znajdują się m. in. przedsiębiorstwa przemysłowe republik: Azerbejdżańskiej, Białoruskiej, Gruzińskiej, Kirgiskiej, Tadżyckiej i Uzbekistańskiej, a także wieś i miast i obwodów Federacji Rosyjskiej, w tym Leningradu i obwodu leningradzkiego. Podobne osiągnięcia mają na swoim koncie pracownicy floty rybackiej, przemysłu miesnego (dokończenie na str. 2)

MINISTER N. PATOLICZEW PRZYBYŁ DO POLSKI

27 bm. przybyła do Warszawy radziecka delegacja rządowa z ministrem handlu zagranicznego — Nikołajem Patoliczewem na czele. Wizyta ta jest związana z przewidywanym podpisaniem protokołu o wzajemnych dostawach towarów i płatnościach na 1974 r. między Polską a ZSRR.

W tym samym dniu w MHZ odbyły się z udziałem ekspertów obydwu stron końcowe rozmowy między delegacjami Polski i Związku Radzieckiego na temat protokołu o wzajemnych dostawach towarów i płatnościach na 1974 r. Delegacjom przewodniczyli T. Olechowski i N. Patoliczew.

Sukces fizyków polskich

☆ Mały elektron kryje w sobie olbrzymie perspektywy

WARSZAWA (PAP)

Ponad 200 dysertacji naukowych, 10 lat wyteżonej, twórczej pracy kilkudziesięciu badaczy i kolejnych, wielki sukces polskich fizyków: odkrycie praw rządzących zachowaniem się elektronów w nowych materiałach półprzewodnikowych z tzw. wąską przerwą energetyczną. Najbardziej zasłużeńi w tej pracy naukowcy z Instytutu Fizyki PAN: prof. Jerzy Kołodziejczyk oraz docenci doktorzy habilitowani Włodzimierz Zawadzki, Witold Girał i Robert Gałązka otrzymali nagrodę specjalną Roku Nauki Polskiej. Fizycy ci odkryli, poznali dokładnie i wyjaśnili „dziwne”, bo odmienne od dotychczas znanego, zachowanie się

elektronów w nowych materiałach półprzewodnikowych będących związkami pierwiastków z II i VI grupy Układu Mendelegiewa oraz z grupy III i V. Materiały te odznaczają się małą, a nawet niekiedy zerową tzw. przerwą energetyczną — będącą jedną z podstawowych własności charakteryzujących materiał półprzewodnikowy.

W każdym z tych materiałów elektrony zachowują się inaczej. Dobierając odpowiednio technologie wytwarzania różnych materiałów półprzewodnikowych budować więc można przyrządy elektroniczne, w których elektrony mieć będą określone właściwości. Wykorzystano to już w praktyce do konstrukcji nadzwyczaj czułych tzw. detektorów podczerwieni, budowy nowych laserów i innych urządzeń.

Odkrycie przez naszych naukowców bogactwo nieznanej dotychczas właściwości małego elektronu kryje w sobie olbrzymie perspektywy nowych sposobów wykorzystania dla potrzeb człowieka tej cząstki, niosącej podstawowy ładunek elektryczności. Nie sposób dziś wskazać wszystkich możliwości, jakie się tu kryją. Pamiętajmy jednak, że w momencie skonstruowania pierwszego tranzystora nie przypuszczano, iż w niedługim czasie dokona on prawdziwej rewolucji w całej elektronice.

Odkrycie i wyjaśnienie przez polskich fizyków praw rządzących zachowaniem się elektronów w nowych materiałach półprzewodnikowych oraz kompleksowe zbadanie właściwości tych materiałów i stworzenie technologii ich wytwarzania uznane zostało przez świat nauki za doniosły sukces.

Powitanie Lebediewa i Klimuka w Miasteczku Gwiazdnym

MOSKWA (PAP)

W Miasteczku Gwiazdnym gdzie mieszkają i pracują radzieccy kosmonauci, odbył się w czwartek uroczysty wieczór, na którym powitano załogę statku kosmicznego „Sojuz-13” — Piotra Klimuka i Walentyna Lebediewa.

„Sojuz-13” zakończył w środę 8-dniowy lot i wylądował w odległości 200 km od Karagandy (Kazachstan).

„Aureole-2” nad Ziemią

MOSKWA (PAP)

Zgodnie z programem wspólnej pracy między ZSRR i Francją w dziedzinie badania i wykorzystania przestrzeni kosmicznej dla celów pokojowych w śróde wystrzelono w Związku Radzieckim satelitę Ziemi „AUREOLE — 2”. Satelita przeznaczony jest do badania zjawisk fizycznych w górnych warstwach atmosfery oraz zjawiska zorzy polarnej. Badania te zapoczątkował satelita „Aureole — 1” w 1971 roku.

Udały się zdjęcia komety Kohoutka

NOWY JORK (PAP)

Naukowcy w ośrodku lotów kosmicznych w Houston stwierdzili, że zdjęcia komety Kohoutka, dokonane przez Geralda Carra i Williama Poque, w czasie ostatniego spaceru kosmicznego, należy uznać za udane. Dostarczyły one wielu nowych informacji naukowych na temat komety.

Jeden z astronomów, William Snoddy stwierdził, że dokładniejsze badania komety będą mogły być prowadzone po 8 stycznia, ponieważ obecnie obserwacje utrudnia mała odległość komety od Słońca. W piątek kometa Kohoutka osiągnie punkt swej orbity znajdujący się najbliżej Słońca.

CAF — AP — telefoto

PROLETARIUSZE WSZYSTKICH KRAJÓW ŁĄCZCIE SIĘ!

A B

Nakład: 107.107

Cena 1 zł

Głos SŁUPSKI

ORGAN KW PZPR W KOSZALINIE

Rok XXII

Piątek, 28 grudnia 1973 r.

Nr 362 (6749)

Problem Bliskiego Wschodu

Dziś wznowienie rozmów w Genewie

☆ Ataki Tel Awiwu na Watykan i kraje Afryki

GENEWA, KAIR (PAP)

Posiedzenie grupy roboczej ds. wojskowych, w skład której wchodzi przedstawiciele Egiptu i Izraela, zakończyło się 26 bm. po półtoragodzinnych obradach. Jak stwierdza oficjalny komunikat, uczestnicy obrad omawiali „zasady niezaangażowania, które ułatwią owocne dyskusje na przyszłych posiedzeniach”.

Następne posiedzenie grupy roboczej zostało wyznaczone na dzisiaj.

W obecnej chwili konieczne jest utrzymanie jedności i zwartości arabskich szeregów dla osiągnięcia głównego celu, tj. wyzwolenia okupowanych terytoriów arabskich i zabezpieczenia słusznych praw arabskiego narodu Palestyny — oświadczył w wywiadzie dla libańskiego dziennika „Al Anwar” minister spraw zagranicznych Egiptu Ismail Fahmi.

Minister podkreślił, że dalszy sukces prac Konferencji Genewskiej zależy od wyników działalności grupy roboczej ds. wojskowych zajmującej się problemem rozdzielenia wojsk. Szef rządu jordańskiego, Zaid Rifai przekazał w Damaszku prezydentowi Syrii, Hafezowi Asadowi, list króla Husajna, a jednocześnie raport o przebiegu pierwszej fazy pokojowej konferencji w sprawie Bliskiego Wschodu. Premier Jordani uczestniczył w Genewie w tej fazie konferencji, na której delegacja Syrii nie była obecna.

PARYŻ (PAP)

Izraelski dziennik „Dawar” o poglądach zbliżonych do kół rządowych Tel Awiwu, zaatakował w czwartkowym numerze inicjatywę kilku państw afrykańskich i Watykanu zmierzającą do uregulowania problemu Jerozolimy. Jak wiadomo, w okresie przedświątecznym w Rzymie spotkali się na najwyższym szczeblu przedstawiciele Egiptu, Sudanu, Libarii i Zambii oraz papież Paweł VI, aby w związku z Konferencją Genewską w sprawie pokojowego uregulowania konfliktu bliskowschodniego omówić także problem Jerozolimy, w tym aspekty religijne tej kwestii.

Pismo „Dawar” zarzuca rozmówcom, a przede wszystkim Watykanowi, zajmowanie nieprzychylnego stanowiska, wo-

bec Izraela i popieranie stanowiska państw arabskich w konflikcie bliskowschodnim.

Po zgonie b. prezydenta

Turcji

Kondolencje z Polski

WARSZAWA (PAP)

Przewodniczący Rady Państwa Henryk Jabłoński wystosował depeszę kondolencyjną do prezydenta Republiki Turcji Fahri S. Koruturka w związku ze zgonem byłego prezydenta Turcji Ismeta Inonu.



Zachmurzenie duże i miejscami niewielkie opady deszczu. Temperatura maksymalna od plus 3 st. na północy do plus 7 st. na południu Polski. Wiatry umiarkowane i dość silne z kierunków południowo-zachodnich.

WIEŃCE I KWIATY NA MOGIŁACH POWSTAŃCÓW WIELKOPOLSKICH

POZNAN (PAP)

27 bm. przypada 55. rocznica wybuchu Powstania Wielkopolskiego 1918—1919. Z tej okazji w czwartek delegacja weteranów powstania złożyła wieńce i kwiaty na Cmentarzu Górczyńskim w Poznaniu, gdzie znajdują się mogiły jego uczestników.

Uroczyste obchody pamiętnego rocznicy politycznego i militarnego zwycięstwa ludu wielkopolskiego odbyły się — jak informowaliśmy — 21 bm. w Poznaniu.

Również mieszkańcy Bydgoszczy uczcili w czwartek 55. rocznicę wybuchu powstania. U stóp pomnika — Grobu Nieznanego Powstańcy Wielkopolskiego znajdującego się w centrum miasta weterani tego zbrojnego czynu oraz młodzież złożyli wieńce i kwiaty.

Należy przypomnieć, że Powstanie Wielkopolskie objęło również znaczne połacie Ziemi Bydgoskiej. Ciężkie boje stoczono m. in. na przedpolach Rynarzewa i Łabiszyna, pod Nakłem i Szubinem.

W NUMERZE:

10 STRON

■ Ryszard Rydygier „Ręka na zgodę” — str. 4

■ Fabian Kapusta „Modernizacja — nowoczesność” — str. 5

■ Czesława Czechowicz „Reguły gry — po raz drugi” — str. 7

■ „Województwa: relacje telefoniczne, telexy” — str. 6



Kalejdoskop wydarzeń

* PRZESZŁO 3 TYSIĄCE studentów zagranicznych kształcych się w naszych uczelniach spędza ferie świąteczne w Polsce. Tylko studenci z krajów europejskich wyjechali na święta do swoich domów.

Socjalistyczny Związek Studentów Polskich zorganizował dla studentów zagranicznych wczasy świąteczne w Gorlicach i w Zakopanem. Wielu studentów polonijnych spędziło święta wspólnie z polskimi rodzinami. Dla tych, którzy pozostali w akademikach, organizowane zostaną wspólne zabawy sylwestrowe.

* 27 BM. ROZPOCZĘŁY SIĘ w Inowrocławiu wczasy esperantystów. W ciągu kilkunastu dni, 160 osób z Polski i Węgier zwiędkać będzie Kujawy, m. in. Kruszwicę.

* W KOMITECIE CENTRALNYM KPZR odbyła się narada przedstawicieli radzieckich placówek zagranicznych z kierownikami wydziałów KC KPZR. Uczestnicy narady omówili m. in. sprawę dalszego propagowania programu pokoju, przyjętego na XXIV Zjeździe KPZR.

Głos w naradzie zabierali zastępcy członków Biura Politycznego, sekretarze KC KPZR: Piotr Diemczew, Boris Ponomarew, sekretarz KC KPZR, Konstantin Katuszew i kierownicy wydziałów KC KPZR, Piotr Abramow i Wasilij Szaurow.

* ZWIĄZKI ZAWODOWE NRF zamierzają w przyszłym roku umacniać kontakty z organizacjami związkowymi państw socjalistycznych — podkreśla organ federacji, dziennik „Welt der Arbeit”. Dziennik wypowiada się za współpracą i rozszerzeniem kontaktów z tymi organizacjami.

* SĄD WOJSKOWY w Iquique, na południu Chile, skazał na kary od kilku miesięcy do 5 lat więzienia 14 kobiet, zamkniętych w obozie dla więźniów politycznych. Zostały one oskarżone przez faszystowską juntę o działalność „przeciwko bezpieczeństwu wewnętrzному państwa”.

* W MOSKWIE odbyło się spotkanie przedstawicieli związków zawodowych metalowców Czechosłowacji, Finlandii, Francji, Japonii, NRD, Polski, W. Brytanii, Włoch i ZSRR. W czasie spotkania dokonano wymiany poglądów na temat międzynarodowej współpracy związków zawodowych oraz ogłoszono komunikat, w którym nakreślone zostały drogi i formy dalszej współpracy między metalowcami różnych krajów.

Na posterunku w portach

GDANSK, SZCZECIN (PAP)

Pracowite święta mieli w tym roku nasi portowcy. W zespole portowym Szczecin-Swinoujście, mimo bardzo trudnych warunków spowodowanych gęstą mgłą, która 25 i 26 bm. sparaliżowała ruch statków — przeładowano ponad 100 tys. ton towarów, głównie węgla.

Nie notowany tłok panował w portach Trójmiasta. W basenach gdyńskich dokerzy pracowali przy 75 jednostkach, a Gdańsk przyjął 56 statków. W dwa dni świąteczne dokerzy Trójmiasta przeładowali ponad 100 tys. ton ładunków.

Wywiad Arafata

RZYM (PAP)

Znany przywódca palestyński, Jaser Arafat udzielił wywiadu państwowej sieci telewizyjnej Włoch RAI. Oświadczył on, że członkowie zorganizowanego palestyńskiego ruchu oporu nie mają nic wspólnego z zamachem, jakiego dopuszczono się 17 grudnia br. na rzymskim lotnisku Fiumicino, gdzie zginęły 32 osoby. Arafat zakomunikował, iż Organizacja Wyzwolenia Palestyny (OWP) podejmuje „surowe kroki” w związku z tym zamachem, który uważa za „zbrodnię przeciwko społeczeństwu włoskiemu i palestyńskiej rewolucji”.

Do Kuwejtu, gdzie zamachowcy poddali się, przybył specjalny zespół prawników z ramienia komitetu wykonawczego palestyńskiej organizacji.

licy Kambodży w Phnom Penh o utworzeniu nowego rządu premiera Long Boret. Zastąpi on rząd premiera In Tama, który podał się 8 grudnia do dymisji. Nowy rząd składa się z 16 ministrów tzn. o 13 mniej niż w poprzednim rządzie, co jest w Kambodży wypadkiem bez precedensu. Poza tym jedynym nowym rządem jest prawo całkowite z ministrów, którzy wchodzili w skład poprzedniego gabinetu. Nowy premier Long Boret ma 40 lat i już od 1971 roku sprawował różne funkcje rządowe.

Z Kambodży

Akcje przeciw patriotom spaliły na panewce

NOWY JORK (PAP)

Oddziały piechoty wojsk rządowych podjęły próbę wyparcia sił patriotycznych z pozycji przy drogach nr 4 i nr 5. Operacja, która rozpoczęła się w czwartek rano nie przyniosła większych rezultatów. Dowództwo wojsk rządowych przyznało, że wojska rządowe doznały znacznych strat. W pobliżu miasta Kampot siły patriotyczne ostrzelały miejscowy garnizon ogniem artyleryjskim.

W środę wieczorem podano oficjalnie do wiadomości o sto

Śledztwo w sprawie pożaru kościoła w Kaliszu

Teza o kradzieży obrazu Rubensa nie znajduje potwierdzenia

POZNAŃ (PAP)

Trwa intensywne śledztwo w sprawie przyczyn pożaru, który w nocy 14 bm. wybuchł w kościele św. Mikołaja w Kaliszu. Jak już informowaliśmy, ogień strawił wówczas m. in. znajdujący się w głównym ołtarzu obraz Rubensa „Zdjęcie z krzyża” — dzieło unikalnej wartości.

Dotychczasowe wyniki śledztwa, prowadzonego przez Prokuraturę Wojewódzką w Po-

znaniu wskazują, że przyczyną powstania pożaru było zwarcie instalacji elektrycznej w przewodach, przechodzących przez główny ołtarz.

Pojawiające się tu i ówdzie sugestie, że pożar w tym kościele pozostał w związku z dokonaną uprzednio kradzieżą znajdującego się w głównym ołtarzu zabytkowego obrazu Rubensa — nie znalazły żadnego potwierdzenia w toku prowadzonego śledztwa.

Pomysłny bilans gospodarki narodowej ZSRR

(dokończenie ze str. 1)

i mleczarskiego oraz innych gałęzi gospodarki narodowej. Przekroczony został również plan sprzedaży państwu podstawowych produktów rolnych z tegorocznych zbiorów.

Osiągnięte wyniki w dziedzinie gospodarczej i socjalnej umacniają w społeczności radzieckiej przekonanie o realnej możliwości wcześniejszego wykonania programu całej 5-latk, nakreślonego uchwałąmi XXIV Zjazdu KPZR. Do

tęgo właśnie zmierzają nowe inicjatywy licznych załóg, które po dokładnej analizie istniejących rezerw w produkcji i organizacyjno-kadrowych występują do władz z propozycjami podwyższenia przyszłorocznych zadań ponad wskaźniki ujęte w planach zakładowych. Wspomnianym inicjatywom towarzyszą indywidualne i zespołowe zobowiązania, stanowiące istotny załącznik do zgłaszanych propozycji.

2,2 miliarda dolarów dla Izraela

WASZYNGTON (PAP)

Prezydent Nixon podpisał w dniu 26 bm. projekt ustawy o przyznaniu 2,2 mld dolarów na „nadzwyczajną” pomoc wojskową dla Izraela. Projekt, który obecnie nabiera mocy ustawy, został przekazany Kongresowi przez rząd USA po niedawnych działaniach wojennych na Bliskim Wschodzie, w czasie których Izrael poniósł dotkliwe straty. Wbrew sprzeciwowi wielu kongresmenów, m. in. przewodniczącego senackiej komisji spraw zagranicznych W. Fulbrighta, Kongres

zadośćuczynił postulatowi rządu.

Ustawa zapewnia prezydentowi prawo decydowania o sposobach wykorzystania funduszy — bądź w formie bezwzględnej pomocy, bądź też kredytów. Ustawa o pomocy dla Izraela stanowi część projektu ustawy o programie pomocy USA dla zagranicy w bieżącym roku finansowym. Projekt w całości przewiduje wyasygnowanie na tę pomoc 5,8 mld dolarów, a więc kwoty najwyższej od czasu wojny koreańskiej. Całość projektu nie została jeszcze podpisana przez prezydenta.

W SKRÓCIE

ZAWALISIE SIĘ TUNEL

* LONDYN

Co najmniej 9 osób zostało zabitych i tyleż odniosło rany w wyniku zawalenia się tunelu drogowego w irańskiej prowincji Kurdystan. Jak podaje agencja Reutera, pod gruzami znajdują się jeszcze około 60 robotników. Na miejsce katastrofy skierowano ekipy ratownicze.

NOWE ZAMACHY BOMBOWE

* LONDYN

W stolicy W. Brytanii trwa nadal seria zamachów bombowych. W środę wieczorem eksplodowała bomba w jednej z restauracji. Policja londyńska zaznacza, że jest to 22. zamach tego rodzaju od 17 grudnia. Ofiar w ludziach nie było. Bombę podłożono w restauracji znajdującej się w pobliżu teatru.

POŻAR OSPANOWANY

* RIO DE JANEIRO

Jak donoszą z Buenos Aires, pożar, który zniszczył 500 tys. hektarów pastwisk i lasów w argentyńskiej pro-

Na przekór kalendarzowi

Od kilkudziesięciu dni w Tomsku — przedwiośnie, zjawisko nieznane w strefie syberyjskiej późną jesienią. Ulicami płyną potoki, na rzecę ruszyła kora. Miejska służba hydrometeorologiczna wyjaśnia, że silne powiewy ciepłego powietrza z wybrzeży Atlantyku przedarły się na Syberię nie przez Ural — jak zwykle — lecz przez południowe obszary europejskiej części ZSRR i Azję Środkową. Naukowcy badają nowe zjawisko. (PAI)

WALKI SZCZEPOWE

* LONDYN

19 Afrykańczyków zginęło a 5 zostało rannych koło miejscowości Ladysmith (RPA), podczas starć szczepowych, w których wzięło udział 600 osób.

UKOŃCZYŁ 123 LATA

* RIO DE JANEIRO

Jak informuje brazylijski dziennik „Globo” najstarszym obywatelem Brazylii jest był oficer marynarki wojennej, Silva Pacheco. Ukończył on niedawno 123 lata i pamięta czasy, gdy był niewolnikiem. Najmłodsza córka Pacheco liczy 26 lat.

Aresztowanie porywacza

MEKSYK (PAP)

Policja meksykańska podała w środę do wiadomości, że aresztowała przywódcę gangu porywaczy, Marciano Espinoza Gonzaleza. Gang ten dokonał w ciągu ostatnich 2 lat ponad 20 uprowadzeń na terenie meksykańskiego stanu Sinaloa. Przestępcy uzyskali z okupów płaconych przez rodziny ofiar ponad milion dolarów. Razem z Gonzalem aresztowano jego 2 współników.

Tego jeszcze nie było

LONDYN (PAP)

Doktor Ivor Felstein z Manchesteru twierdzi, że jedynie „dobry wech może zapewnić idealny dobór partnera. Na łamach czasopisma medycznego „Pulse” lekarz ów pisze, że nie sposób przecenić znaczenia wydziałanych przez organizm zapachów dla poradnictwa przedmałżeńskiego. Dr Felstein proponuje nawet wykształcenie nowego rodzaju specjalisty — „za pachologa”. Mogłoby on ostrzegać pacjentów, że ich zapachy są nie do pogodzenia.

W dniu 23 grudnia 1973 roku zmarł

Ignacy Kubik

były długoletni pracownik Prezydium WRN
Serdeczne wyrazy współczucia RODZINIE

składają

RADA ZAKŁADOWA i WSPÓŁPRACOWNICY

W dniu 24 grudnia 1973 r. zmarł

Konstanty Kałaur

pracownik Narodowego Banku Polskiego i Oddziału w Koszalinie, odznaczony Brązowym Krzyżem Zasługi i wieloma innymi odznaczeniami honorowymi.

W Zmarłym Narodowy Bank Polski stracił ofiarę, wieloletniego, zasłużonego pracownika i działacza społecznego. Pozostanie w naszej pamięci jako ceniony i lubiany przez kierownictwo i pracowników.

CZEŚĆ JEGO PAMIĘCI!

DYREKCJA, RADA ZAKŁADOWA, WSPÓŁPRACOWNICY

Sport

PLEBISCYTY

Zgodnie z tradycją, francuski dziennik sportowy „L'Equipe” publikuje listy najlepszych 20 lekkoatletów minionego sezonu Europy i Świata.

Na listach znalazło się wielu reprezentantów Polski. Najwyższą pozycję zajmuje Skowronek, który dziesięcioboju jest na pierwszej pozycji. W czołówce światowej są Malinowski (3 tys. m z przeszkodami) Joachimowski (trójskok), Wodzyński (110 ppł.). Wysokie pozycje zajmują także sztafety 4x100 i 4x400 m.

Oto klasyfikacja drużyn

1. ZSRR	925 pkt
2. NRD	611 pkt.
3. W. Brytania	466 pkt.
4. Finlandia	441 pkt.
5. NRF	421 pkt.
6. Polska	363 pkt.

Najlepszym sportowcem 1973 r. w Związku Radzieckim została wybrana w plebiscywie dziennikarzy sportowych ZSRR wielokrotna mistrzyni świata w jeździe figurowej na lodzie parami — Irina Rodnina.

Tenisista Ilie Nastase został ogłoszony najlepszym sportowcem Rumunii w 1973 roku.

Najlepszym sportowcem Kuby w 1973 r. został wybrany lekkoatleta Alberto Juanterna.

Pierwsze miejsce na listach najlepszych sportowców Węgier w 1973 r. zajął Ildiko Tordasi (szermierka) wśród kobiet oraz wśród mężczyzn Goeza Csapo (ka jaki).

RFITZ CHERVET PONOWNIE MISTRZEM EUROPY

Szwajcarski bokser zawodowy — Fritz Chervet odzyskał tytuł mistrza Europy wagi muszej, nokautując w 7 rundzie obrońcę tytułu, Włocha Fernando Atzoriego. Walka, która za kontraktowano na 15 rund, odbyła się w Zurichu.

PRZED LOSOWANIEM PIŁKARSKICH MISTRZOSTW ŚWIATA

Obrońca tytułu mistrzowskiego, jedenastka Brazylii, gospodarz finałów — reprezentacja NRF oraz Włochy i Urugwaj będą rozstawionymi ze sobą w czterech grupach szóstego finału piłkarskich mistrzostw świata 1974 — oświadczył działacz FIFA — Jona Havelange, przewodniczący brazylijskiej konfederacji sportu. O wyborze tych czterech drużyn zdecydował fakt, że były one półfinalistami mistrzostw świata w 1970 roku, w Meksyku.

5 stycznia zbierze się we Frankfurcie nad Menem komitet organizacyjny mistrzostw świata, który przeanalizuje „kryteria techniczne” stanowiące podstawę przydziału drużyn do poszczególnych grup. Istnieje propozycja, aby zespół NRF wystąpił w I grupie, która walczyć będzie m. in. w Hamburgu, Brazylia ma grać w II grupie (Monachium, Stuttgart), a Urugwaj w III grupie (Dortmund, Dusseldorf i Hanower).

Mistrzostwa, jak już wcześniej podawano, zainauguruje Brazylijczyk meczem 13 czerwca we Frankfurcie nad Menem. Rywalem mistrzostwa świata będzie drużyna, która wyłynie nr 5 w losowaniu.

ZWYCIĘSTWO HOKEISTÓW CSRS W USA

W USA przebywa hokejowa reprezentacja CSRS, która rozegrała swój pierwszy mecz w Denver. Czecho-słowacy pokonali zespół Denver Spurs 3:1 (1:0, 1:1, 1:0).

Było to kontrolne spotkanie hokeistów CSRS przed wielkim międzynarodowym turniejem, który rozegrany zostanie na przełomie roku w Colorado Springs i Mineapolis. Uczestniczyć w nim będą reprezentacje CSRS, Kanady, USA i ZSRR, a tak że drużyny uniwersyteckie z Denver i Minnesota. Inauguracyjny mecz rozegrają drużyny Kanady i CSRS.

Rekordowy wzrost cen w Stanach Zjednoczonych

WASZYNGTON (PAP)

Ministerstwo pracy podało do wiadomości, że ogólny wzrost cen w ciągu całego roku 1973 wyniesie 8,4 proc. Tak szybkie tempo wzrostu drożyzny jest bez precedensu w Stanach Zjednoczonych w okresie pokoju.

Największy wzrost odnotowano w zakresie cen żywności i paliwa. W porównaniu z rokiem 1972 ceny artykułów żywnościowych poszły w górę o przeszło 16 proc. Najbardziej podrożały mięso, drób, jaja, ryby i warzywa. Jeden z czołowych doradców ekonomicznych ministerstwa rolnictwa, Larry Summers, oświadczył w związku z tym, że za równo jego zdaniem, jak i innych ekspertów, konsumenci amerykańscy nie mają żadnych podstaw do optymizmu na najbliższą przyszłość, gdyż już w pierwszym kwartale

„Biały kruka” w regionalnym muzeum

RZESZÓW (PAP)

Muzeum regionalne w Mielcu na Rzeszowszczyźnie wzbogaciło się ostatnio o cenną pozycję bibliofilską. U jednego z mieszkańców Przecławia znalazł się dobrze zachowany „biały kruka” — egzemplarz „Biblii” w tłumaczeniu ks. Jakuba Wujka, pochodzący z jednego z pierwszych wydań, tj. z połowy XVI wieku (prawdopodobnie z 1544 r.).

Postępuje elektryfikacja PKP

KATOWICE (PAP)

27 bm. przekazano do eksploatacji dwa nowo zelektryfikowane odcinki linii kolejowych — na trasach Mysłowice — Oświęcim oraz Rybnik — Żory — Chybie.

Zmodernizowana i zelektryfikowana linia Rybnik — Żory — Chybie długości 36 km pozwala na skierowanie pociągów z Rybnickiego Okręgu Węglowego do innych rejonów kraju z pominięciem przeciążonego Górnośląskiego Okręgu Przemysłowego.

Łącznie z wcześniej przekazanymi odcinkami trasa ta łączy dwie zelektryfikowane magistrale kolejowe: Kraków — Oświęcim — Żelaznowice i Warszawa — Katowice — Kędzierzyn — Wrocław.

Nowo zelektryfikowany odcinek zapewnia wywóz węgla kamiennego z kopalń południowych w kierunku wybrzeża i do innych okręgów przemysłowych kraju. Prace przy elektryfikacji wykonano o 12 miesięcy wcześniej.

W dniu 24 grudnia 1973 roku zmarł,

w wieku 69 lat

Józef Kaniewski

emeryt SHR Biesieklerz

Serdeczne wyrazy współczucia RODZINIE

składają

DYREKCJA, KOMITET ZAKŁADOWY, RADA ZAKŁADOWA oraz WSPÓŁPRACOWNICY

Ekonomiści i inżynierowie najbardziej poszukiwani

WARSZAWA (PAP)

Jak wynika z prognoz Ministerstwa Pracy, Płac i Spraw Socjalnych — ogólna liczba wolnych miejsc pracy dla fachowców z dyplomem szybciej będzie rosła niż liczba absolwentów szkół wyższych. Przewiduje się, że już w najbliższych latach w niektórych działach gospodarki odczuje się brak wysoko kwalifikowanych specjalistów.

Przeprowadzone analizy wskazują, że najbardziej poszukiwanymi specjalistami będą w najbliższych latach absolwenci uczelni ekonomicznych, rolniczych i technicznych, w tym głównie budownictwa, mecha-

Karty rowerowe obowiązkowe

WARSZAWA (PAP)

Weszło w życie nowe zarządzenie ministra komunikacji w sprawie powszechnego obowiązku posiadania kart rowerowych oraz rejestracji motorowerów i riksów.

Podstawą wydania „Karty rowerowej” dla użytkowników motorowerów, riksów i rowerów jest złożenie egzaminu ze znajomości „Kodeksu Drogowego”. Dokumenty te wydawać będą urzędy gminne, miejskie, dzielnicowe.

Obowiązkowe jest posiadanie tabliczki rowerowej. Jej napis składa się z trzech dużych liter i trzycyfrowej liczby (od 001 do 999). Pierwsza litera oznacza województwo. Druga — miasto, dzielnicę lub powiat w danym województwie. Trzecia litera oznacza serię tabliczek w powiecie (mieście, dzielnicy).

Rejestracji natomiast podlegają wyłącznie motorowery, rikszy (rowery wielosładowe) oraz wózki inwalidzkie z silnikiem do 50 cm. Wydany dokument należy mieć stale przy sobie w czasie korzystania z pojazdu.

W NOWYM ROKU

Jednolity tryb wnoszenia opłat paszportowych

WARSZAWA (PAP)

Jak już informowaliśmy, z dniem 1 stycznia 1974 r. wprowadzony zostaje jednolity tryb wnoszenia opłat paszportowych przy wyjazdach na pobyty czasowe.

Osoby wyjeżdżające za granicę na pobyt czasowy — na podstawie indywidualnych paszportów i wkładek paszportowych, uiszczają należną opłatę paszportową wyłącznie w znaczkach opłaty paszportowej. Znaczkę tę — o łącznej wartości właściwej opłaty paszportowej wklejać należy w paszportach i wkładkach paszportowych na stronach przeznaczonych na stemple kontroli granicznej, a oznaczonych wyrazem „Wyjazd”. Ze względu na ograniczoną ilość miejsca w dokumencie należy zaopatrzyć się najwyżej w dwa znaczki opłaty paszportowej.

Informujemy jednocześnie, że znaczki opłaty paszportowej nabywać można będzie we wszystkich placówkach biur podróży (kasach sprzedaży walut). Osoby uprawnione do korzystania z ulg w opłacie paszportowej, winny okazać organom kontroli granicznej dokument uprawniający do korzystania z ulgi. Odcinki wpłat gotówkowych opłaty paszportowej (odcinki PKO), dokonanych na rachunek bankowy Centralnego Funduszu Turystyki i Wypoczynku przed 1 stycznia 1974 r., będą w okresie przejściowym honorowane przez organy kontroli granicznej.

Ponieważ opłatę paszportową pobiera się za wydanie w

nik, elektroniki, elektrotechniki, inżynierii sanitarnej, transportu i włókiennictwa.

Ekspert od spraw kształcenia w szkołach wyższych i rynku pracy — twierdzą zgodnie, że dysproporcje między potrzebami gospodarki a liczbą absolwentów szkół wyższych w tych trzech głównych działach — zawody ekonomiczne, techniczne i rolnicze — będą rokrocznie rosły. Wynika to z faktu wkraczania naszego kraju w etap rewolucji nauko-wo-technicznej, a więc w okres gwałtownego wzrostu produkcji. Stąd tak wiele wolnych miejsc pracy dla fachowców z technicznym przygotowaniem oraz dla ekonomistów organizujących i zarządzających produkcją. Wzrost potrzeb na rolników z dyplomami magisterskimi — to przede wszystkim wynik zmian w polityce rolnej, zmierzającej do zintensyfikowania i unowocześnienia produkcji rolniczej.

W pozostałych działach gospodarki proporcje między liczbą wolnych miejsc pracy a liczbą przybywających absolwentów utrzymać mają się na mniej więcej takim samym poziomie, jak obecnie. Zmieni się na korzyść sytuacja w tych działach, w których notowało się ostatnio nadwyżki absolwentów szkół wyższych. Chodzi tu głównie o absolwentów filologii polskiej, geografii, biologii, historii, filologii obcych, chemii i fizyki. Na tych bowiem specjalistów czekać będą szkoły.

kraju paszportu, bądź wkładki paszportowej, jak również za wzniesienie tych dokumentów — określają to przepisy rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 27 kwietnia 1973 roku (Dz. U. nr 18 poz. 106) — brak jest podstaw do zwrotu całości bądź części opłaty paszportowej z chwilą przekroczenia granicy PRL i skasowania znaczków przez organy kontroli granicznej. Wyjątek stanowią wypadki unieważnienia bądź zatrzymania paszportu lub też wkładki.

W tych przypadkach zainteresowany otrzymać może zwrot opłaty na podstawie wniosku poświadczonego przez właściwy organ paszportowy — w Centralnym Funduszu Turystyki i Wypoczynku w Warszawie przy ul. Wilczej 38a — osobiście lub też pocztą po potrąceniu kosztów przesyłki.

Natomiast nie wykorzystane (nie skasowane) i nie uszkodzone, z oryginalną warstwą kleju znaczki opłaty paszportowej, przyjmują do zwrotu kasy sprzedaży walut biur podróży po potrąceniu 1 proc. prowizji.

W tej sytuacji zaleca się osobom wyjeżdżającym za granicę, by zakupione znaczki opłaty paszportowej wklejały do dokumentów podróży dopiero bezpośrednio przed przekroczeniem granicy PRL.

W SKROCIE

GRATULACJE DLA EATONA

* WASZYNGTON

W związku z 90. rocznicą urodzin znanego amerykańskiego działacza społecznego, laureata Międzynarodowej Nagrody Leninowskiej „Za utrwalenie pokoju między narodami” — Cyrusa Eatona, ambasador ZSRR w USA, A. Dobrynin przekazał mu w imieniu przywódców radzieckich serdeczne pozdrowienia i gratulacje.

PODROŻE LE DUC THO

* PARYŻ

Członek Biura Politycznego Komitetu Centralnego Partii Pracujących Wietnamu, specjalny przedstawiciel rządu DRW, Le Duc Tho opuścił w czwartek Paryż w drodze do Moskwy. W czasie pobytu w stolicy Francji, Le Duc Tho spotkał się 20 grudnia z sekretarzem stanu USA, H. Kisingerem.

PRZYJAŹN MIEDZY NARODAMI

* MOSKWA

W czwartek odbyło się w Moskwie posiedzenie Rady Radzieckich Towarzystw Przyjaźni. Było ono poświęcone omówieniu wyników Światowego Kongresu Sił Pokoju w Moskwie i zadań w dalszym propagowaniu idei przyjaźni i współpracy międzynarodowej.

Grypa nęka Japonię

TOKIO (PAP).

Jak donosi agencja Reutera, w ubiegłym tygodniu zachorowało w Japonii na grype 220 tys. osób. Według danych ministerstwa zdrowia, od września br. zanotowano w Japonii milion zachorowań na grype.

Zostań społecznym ankietерem!

CODZIENNIE CZYTACIE GAZETY. CHCIELIBYSZCIE, ABY BYŁY CORAZ CIEKAWSZE, BARDZIEJ POTRZEBNE. Abyście znajdowali w nich informacje, wiadomości i problemy, które najbardziej Was interesują, aby gazeta była Wam coraz bliższa, towarzysząc w codziennym życiu. Chcielibyśmy wiedzieć, czy znajdującie w gazetach właśnie to, czym żyjecie na co dzień, czy problemy, o których piszemy są rzeczywiście najważniejszymi problemami Waszego regionu, miasta, wsi. O czym należałoby pisać więcej, jakich — nawet drobnych — zagadnień i problemów nie porusza się na łamach prasy. Chcielibyśmy także wiedzieć, jak dociera do Was nasza prasa, czy nie macie kłopotów z utrzymaniem wybranej gazety.

Dlatego pragniemy systematycznie zbierać opinie i uwagi dotyczące naszej prasy. Wasze opinie pomogą wydawnictwu, dziennikarzom i kłopotom. By zrealizować ten cel — organizujemy w województwie koszański sieć społecznych ankietерów. Społecznym ankietерem prasowym może być każdy. Chętnie widzimy ludzi różnych

zawodów i środowisk społecznych, mieszkańców miast i wsi, uczniów, studentów i rencistów. Raz w roku będziemy zapraszać ankietерów na spotkanie, na którym nagradzać będziemy tych, którzy wyróżnią się w tej pracy społecznej.

O pomoc w badaniu opinii publicznej będziemy zwracać się kilka razy w ciągu roku, prosząc ankietерów o przeprowadzenie rozmów z mieszkańcami województwa.

Wszystkich, którzy pragną nam pomóc jako społeczni ankietерzy, prosimy o nadsyłanie zgłoszeń pod adresem: Koszańskie Wydawnictwo Prasowe RSW „Prasa—Książka—Ruch”, ulica Pawła Findera 27a, 75-721 Koszalin, umieszczając na kopercie dopisek „Ankietерzy”.

O terminie i miejscu spotkania, podczas którego udzielimy bliższych informacji o naszej współpracy, zawiadomimy listownie. Oczekujemy na zgłoszenia.

Koszańskie Wydawnictwo Prasowe RSW „PRASA—KSIAŻKA—RUCH”

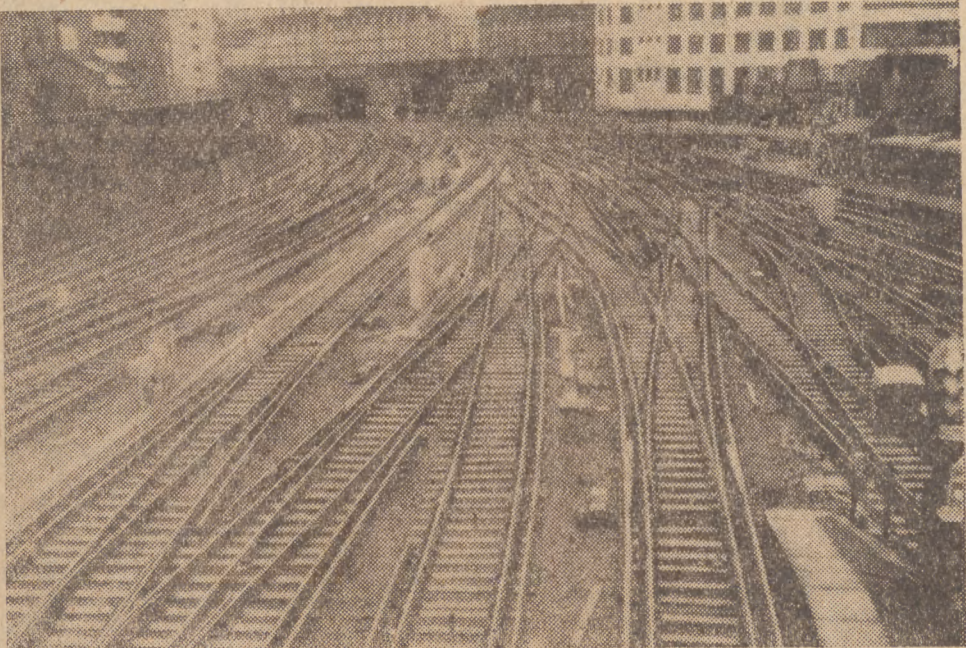
POTRZEBNI NA BUDOWACH



Zasadnicza Szkoła Budowlana — Kombinat Budowlanego w Kołobrzegu kształci młodych wykwalifikowanych robotników budowlanych. Młodzi absolwenci znajdują zatrudnienie na budowach Kombinatu. W bieżącym roku w szkole wprowadzono nową specjalizację — betoniarz prefabrykacji elementów budowlanych. Uczyniono to z myślą o nowej technologii, jaka zastosowana zostanie na budowach Kombinatu po uruchomieniu kołobrzeszkiej „fabryki domów”.

Na zdjęciu: młodzi uczniowie z klasy I podczas konsultacji z materiałoznawstwem.

Fot. J. Patan



W Wielkiej Brytanii nadal trwa strajk części personelu kolejowego. Nadal nie kursuje część pociągów. Na zdjęciu: opustoszałe tory londyńskiego dworca Victoria.

Fot. CAF—PA—teletoto

Od 2 stycznia — zmiany w programie radiowym

WARSZAWA (PAP)

Od 2 stycznia nastąpią zmiany w I programie Polskiego Radia. Najistotniejszą nowością będzie wprowadzenie dwóch godzin wieczornych: zamiast jednego dotychczasowego o godz. 20, pierwszy nadawany będzie o godz. 19, drugi natomiast o godz. 22. Dzięki tej innowacji radiosłuchacze nie tylko wcześniej otrzymają serwis najważniejszych informacji dnia, lecz będą mogli również obejrzeć dziennik TV.

Zmiany dotyczyć będą też audycji literackich. W niedzielę emitowane będą no-

we cykle pn. „Spotkania z pisarzami” i „30 lat sceny polskiej”; nowością będą felietony krytyczne poświęcone wydarzeniom kulturalnym (w piątki). Audycje literackie i muzyczne dominować będą w programach sobotnich i niedzielnych.

Znacznie rozszerzone zostaną programy przeznaczone dla młodych słuchaczy. Codzienne „Radio-kuriery” w soboty i dni świąteczne przybiorą formę magazynów, których poszczególne odcinki dostosowane będą do zainteresowań i poziomu różnych środowisk młodzieżowych.

Zwiększy się też liczba audycji dla kierowców; obok dotychczas nadawanych wejdzie na antenę dodatkowy program emitowany w czwartki.

W styczniu rozpoczyna też działalność „Nurt” czyli Nauczycielski Uniwersytet Radiowo-Telewizyjny.

Bedzie więcej wodociągów na wsi

(Inf. wł.)

Pracujące w bardzo trudnych warunkach terenowych ekipy Koszańskiego Przedsiębiorstwa Elektryfikacji i Zaopatrzenia Wsi w Wodę ELWOD już w dniu 22 bm. wykonały zadania produkcyjne, przewidziane w planie rocznym, a niektóre nawet znacznie przekroczyły. Do tej pory elektryfikowano 147 obiektów, a plan przewidywał 123. Wykonano 184 wodociągi wiejskie i pozostałe urządzenia wodne, chociaż planowano 151. Do końca br. załoga Koszańskiego ELWODu zobowiązała się wykonać dodatkowo prace elektryfikacyjne i instalatorskie wartości 8,2 mln złotych.

Warto podkreślić, że na sprawne wykonanie zadań duży wpływ miała wydatna poprawa warunków socjalnych, jakie stworzono w ostatnim czasie „wędrującym” ekipom tego przedsiębiorstwa.

(wiew)

„ARKTYKA” — NOWY LODOLAMACZ ATOMOWY

W stoczni leningradzkiej budowany jest nowy, największy w świecie lodolamiec atomowy „Arktyka”. Długość statku wyniesie 140 metrów, szerokość 30. Będzie się znajdowało na nim 1.280 pomieszczeń. Serce lodolamacza — urządzenia atomowe — zamontowane zostaną w wydzielonym pomieszczeniu na wysokości 10-piętrowego domu.

Nowy lodolamiec będzie torował drogę statkom na Oceanie Lodowatym. (APN—RAI)

Komunikat MO

Meżczyzna, który w dniu 19 grudnia br. o godz. 13.15 udzielił pomocy chłopcu w czasie incydentu przed dworcem kolejowym w Koszalinie, przesyłany jest o zgłoszenie się na posterunku kolejowym Milicji Obywatelskiej w Koszalinie.

Ręka na zgodę

Do Prokuratury Powiatowej w Miastku wpłynęło doniesienie, że jedna z uczennic usiłowała podjąć na podrobioną książeczkę oszczędnościową pewną, niewielką kwotę pieniędzy. Prokuratura zrezygnowała z wniosku do sądu aktu oskarżenia i umorzyła warunkowo postępowanie, zobowiązując równocześnie uczennicę do przepracowania 20 godzin społecznie na rzecz szkoły. Ponadto prokurator powiatowy przeprowadził z nią rozmowę w obecności wychowawczyni.

WARUNKOWE umorzenie postępowania jest nową instytucją prawa wprowadzoną przez kodeks karny z 1969 roku. Zgodnie z art. 27 kodeksu karnego „Postępowanie karne można warunkowo umorzyć, gdy stopień społecznego niebezpieczeństwa czynu nie jest znaczny, a postawa sprawcy nie karanego za przestępstwo, jego warunki i właściwości osobiste oraz dotychczasowy tryb życia uzasadniają przypuszczenie, że pomimo umorzenia postępowania będzie przestrzegał porządku prawnego w szczególności nie popełni ponownie przestępstwa”.

Okres próby przy warunkowym umorzeniu postępowania wynosi od 1 roku do 2 lat. Jeśli sprawca nie popełni w tym okresie nowego przestępstwa, sprawę traktuje się jako niebyłą.

Wprowadzenie instytucji warunkowego umorzenia postępowania stworzyło możliwość szerszego niż dotychczas oddziaływania profilaktycznego na sprawców, którzy często kradli z łupieżką pod wpływem jakiegoś impulsu, czyjeś namowy czy przeżyć osobistych, nie wyrządzając jednocześnie swoim czynem większej szkody.

WZRASTAJĄCEJ z roku na rok randze nowej instytucji prawnej najlepiej świadczy fakt, iż w tym roku, jak wynika ze statystyki Prokuratury Wojewódzkiej w Koszalinie, co dziesiąta sprawa, jaka wpłynęła do proku-

ratur powiatowych, została warunkowo umorzona. Wielu osobom stworzono w ten sposób szansę przemyslenia swojego postępowania i powrotu na uczciwą drogę, kosztem najmniejszej z możliwych dolegliwości, jaką jest przepracowanie 20 godzin na cele społeczne.

SPOTKANIA

Wkrótce po zakończeniu sprawy uczennicy, do Prokuratury Powiatowej w Miastku wpłynęła sprawa ucznia tej samej szkoły, który zabrał ze składnicy win w Miastku kilka butelek wina. Prokurator i tym razem skorzystał z możliwości warunkowego umorzenia postępowania.

— Dwa przypadki popełnienia przestępstwa przez uczniów tej samej szkoły w krótkim okresie być może nie stanowiły powodu do alarmu, po stanowiłem jednak skorzystać z okazji wywiadówek i spotkań z rodzicami — mówi prokurator powiatowy w Miastku, mgr E. Żabicki. — Często przyczyną popełniania przestępstw przez młodzież należy szukać w ich domu rodzinnym. Przede wszystkim należałoby tu wymienić złe przykłady rodziców, alkoholizm obojga lub któregoś z nich, brak właściwej reakcji na wcześniejsze złe zachowanie dzieci czy zmiany w zachowaniu spowodowane dojrzewaniem.

— Nie było to pierwsze spotkanie prokuratora Żabickiego z rodzicami naszych uczniów. Podobne spotkanie mieliśmy w ubiegłym roku — informuje kierownik internatu, Michał Drańczuk. — Do naszej szkoły uczęszcza 670 uczniów z miasteczkiego i sąsiednich powiatów. Brak łączności z domem, konieczność przystosowania się do nowych warunków życia, też nie pozostają bez wpływu na ich zachowanie. W spotkaniu z prokuratorem Żabickim uczestniczyło około 500 rodziców. Po wywiadówce, w rozmowach z dziećmi, większość z nich mówiła o tym spotkaniu. Prokurator wybrał chyba właściwą metodę — operował konkretnymi przykładami oświadczając, że wskazywał na przyczyny zła.

W ciągu trzech pierwszych kwartałów bieżącego roku koszański prokuratorzy odbyli 95 spotkań z aktywem społeczno-gospodarczym zakładów, w których ujawniono brak należytej troski o mienie społeczne lub inne zaniedbania. Do tradycji już należą spotkania z załogami zakładów pracy, w których zlikwidowano działalność prze-

stępczą. Ostatnio odbyło się takie spotkanie z załogą młoczarń i personelem niektórych sklepów w Słupsku. Wcześniej podobne spotkanie odbyło się z pracownikami kościańskiego Oddziału PKS. Szkoda, że te spotkania odbywają się niejako po fakcie. Jednak każdy proces o nadużycia ujawnia istniejące niedociągnięcia w organizacji pracy przedsiębiorstw czy spółdzielni, braki w nadzorze i wady systemu kontroli wewnętrznej.

Po zakończeniu w ubiegłym roku sprawy o nadużycia w klubie GS w Dębicy Kaszubskiej, tym razem z inicjatywy kierownictwa Sądu Wojewódzkiego w Koszalinie odbyło się w Dębicy Kaszubskiej spotkanie sędziów i prokuratorów z aktywem gospodarczym wszystkich geosów z powiatu słupskiego, na którym omówiono ujawnione w procesie nieprawidłowości w pracy zarządu geosów.

WYSTĄPIENIA

Analiza przestępczości w pierwszym półroczu w Koszalinie sporządzona przez Prokuraturę Powiatową i KMiP MO wykazała, że największą zwał i wybrków chuligańskich jest w pobliżu barów „Wrzos” i „Antalek” jak i w samych barach. Personel barów nie zawsze przestrzegał przepisów ustawy o zwalczaniu alkoholizmu (czego zresztą nie robi do dzisiaj sprzedając piwo osobom nietrzeźwym) i nie reagował na awantury. Prokuratura Powiatowa w Koszalinie skierowała więc pismo do Koszalińskich Zakładów Gastronomicznych i Wydziału Handlu Prez. MRN, zwracając uwagę na przyczyny zakłócania spokoju i porządku w tej części miasta.

Sięgnijmy raz jeszcze do statystyki Prokuratury Wojewódzkiej. Wynika z niej, że wystosowano w ciągu dziewięciu miesięcy tego roku 164 wystąpienia. Przede wszystkim do dyrekcji tych zakładów, w których stwierdzono zaniedbania organizacyjne, zagrożające porządkowi prawnemu.

MÓWI zastępca prokuratora wojewódzkiego w Koszalinie, mgr Stanisław Chmura:

— Stosując różne formy profilaktyki, nie chcemy wyłączać instytucji, osób powołanych do kontrolowania przestrzegania prawa i prowadzenia działalności wychowawczej. Naszym celem i zadaniem jest pomóc w sytuacjach zagrożonych. Na efekty, w postaci wyraźnie odczuwalnego spadku spraw wpływających do prokuratora, trzeba jeszcze trochę poczekać. Niemniej jest już pewien oddźwięk społeczny naszej działalności profilaktycznej, dlatego będziemy ją w dalszym ciągu kontynuować i rozwijać.

RYSZARD RYDYGIER

Sześciolatki przygotowują się do szkoły

Dzieci 6-letnie, które we wrześniu zajądą w ławkach szkolnych, przygotowują się pod opieką pedagogów do podjęcia nauki.

Ogółem różnymi formami opieki przedszkolnej objętych zostało w tym roku blisko 75 proc. sześciolatków. W miastach sprawa jest stosunkowo łatwa. Znaczna liczba dzieci w tym wieku znajduje odpowiednie przygotowanie w przedszkolach, część korzysta z ognisk przedszkolnych.

Na wsi jest to problem znacznie trudniejszy do rozwiązania. Dzięki jednak dużemu zrozumieniu społeczeństwa działalność ta rozwija się pomyślnie. We wszystkich szkołach gminnych, a jest ich już ponad 700, utworzone zostały przedszkola. W zwalnianych budynkach szkolnych organizowane są dla najmłodszych dzieci oddziały przedszkolne, bądź ogniska przed szkolne przy miejscowych szkołach. Zajęcia z dziećmi prowadzone są przez nauczycieli według przygotowanego programu.

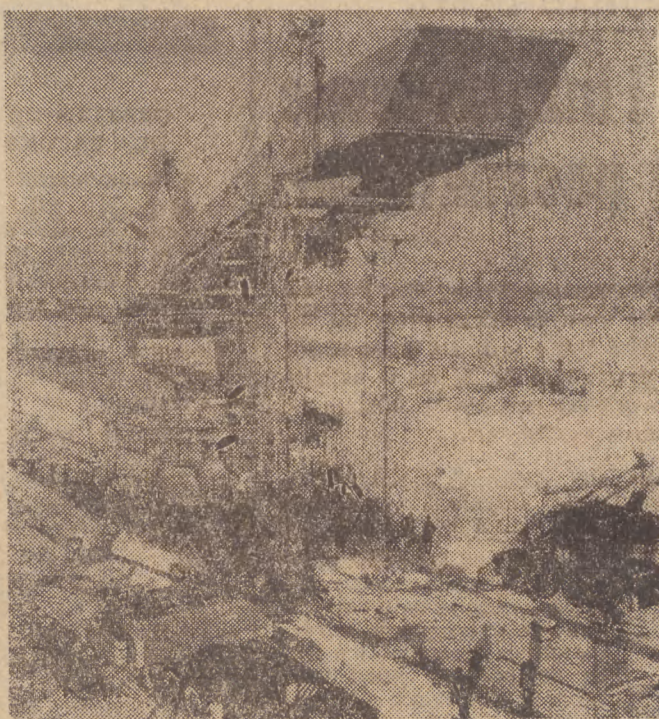
W wielu województwach jak np. w ka-

towickim różnymi formami przygotowania przedszkolnego objęto blisko 90 proc. dzieci w wieku 6 lat, w woj. kieleckim — 85 proc., woj. lubelskim — 82 proc.

Poszukuje się różnych form rozwiązań. W woj. olsztyńskim, gdzie wsie są bardzo rozproszone, wiele jest odległych przysiółków, organizowanie ognisk przedszkolnych jest często niemożliwe z uwagi na zbyt duże odległości, jakie by musiały pokonywać małe dzieci. W tych wypadkach rodzice będą instruowani przez nauczycieli i pod ich kierunkiem sami prowadzić będą określone zajęcia ze swymi dziećmi w domu.

W roku przyszłym nastąpi dalsze wydłużenie liczby dzieci 6-letnich objętych przygotowaniami do nauki szkolnej. W 1975 r. wszystkie sześciolatki będą miały tę pomoc zapewnioną.

Przygotowywanie sześciolatków do nauki jest jednym z głównych kierunków podnoszenia poziomu nauczania w szkole podstawowej, zwłaszcza wiejskiej, co ściśle łączy się z reformą systemu oświatowego.



Budowa Portu Północnego trwa nieprzerwanie. Eksploatacja „Mostostalu” prowadzi prace montażowe urządzeń wyrotnicy i estakady taśmociągu na pirsie wewnętrznym. Wznosi się konstrukcję estakady wieży przewoźniczej i problemni. Na pirsie składowym węgla pracownicy Fabryki Urządzeń Dźwigowych z Mińska Mazowieckiego kończą montaż pierwszej z czterech zwalówarko-ladowarek o wydajności 2 tys. ton na godzinę. Maszynę zaprojektowaną przez wrocławskich inżynierów wykonano w Fabryce Maszyn w Kluczborku. Na morzu pracuje potężny refuter „Oniejski” z Archangielska, który poszerza tor wodny przeznaczony dla 150-tysięczników. Drugi radziecki refuter przypłylnie w styczniu, co znacznie przyspieszy prace.

Na zdjęciu: montaż zwalówarko-ladowarki.

Fot. CAF — Uklejewski

Rok 1973 w polityce społecznej

Polityka społeczna zamyka 1973 r. dorobkiem bogatym i interesującym. W zestawieniu z osiągnięciami ekonomicznymi dokonania na tym polu są może mniej efektywne statystycznie, gdyż w znacznej swej części niewymierne. Zapominamy czasem, że w 1973 r. procentowały ważne posunięcia socjalne, w które obfitowało poprzednie 2-lecie. Równocześnie w tym roku podjęto postanowienia, które owocować będą w 1974 r. i przez wiele lat następnych, decyzje o charakterze generalnym, reformujące najważniejsze chyba sprawy działalności socjalnej i życia codziennego pracujących. Są nimi:

— reforma zakładowych funduszy nagród, socjalnego i mieszkaniowego i

— opracowanie nowej wersji kodeksu pracy, którą wkrótce rozpatrzy Sejm.

Rok 1973 zapisał się dobrze w naszych budżetach domowych. Zawdzięczamy to:

— dynamicznemu wzrostowi płac przy

— 3-letniej już stabilizacji cen podstawowych artykułów żywnościowych.

Zmiany na lepsze odczułyśmy również i w innych dziedzinach, że wspomniemy tylko mieszkania oddane ponad plan, większe możliwości wyjazdu na wypoczynek dla dorosłych i dzieci, konkretne kroki w kierunku poprawy opieki nad zdrowiem ludności. Jednak czerpy wspomniane wyżej sprawy wysuwają się na czoło dokonania społecznych tego roku i najlepiej chyba charakteryzują główny nurt polityki społecznej ostatniego okresu. Można by go najogólniej określić jako konsekwentną realizację zasad sprawiedliwości społecznej, pojmowanej jako równy do

stęp do świadczeń socjalnych, również praw i obowiązków, ochrona stabilności sytuacji ekonomicznej rodziny, a zarazem różnicowanie wynagrodzeń stosownie do jakości pracy i wydajności. Przypomnijmy pokrótce w czym się te zasady wyrażały.

Zacznijmy od tych spraw, które odczuwamy najbardziej bezpośrednio — od płac. Za wcześniej jeszcze, rzecz jasna, na pełną ocenę roku w tym względzie, ale już wstępne szacunki wskazują, że nastąpi tu znaczne przekroczenie zadań planu. Na podwyżki płac wydano w 1973 r. 7,6 mld zł. Dzięki temu, a także go dziemu opłacaniu wzrostu wydajności pracy i innym zmianom w kierunku zwiększenia bodźcowego charakteru płac, przeciętna płaca nominalna, która miała zgodnie z planem powiększyć się o 6,6 proc., wzrosła nie przypuszczalnie znacznie bardziej — o 10,6 proc.

Jest to niemal równoznaczne z realnym wzrostem płac, gdyż niewielkie zmiany cen obciążały w tym roku przychody pieniężne ludności w wysokości zaledwie 0,3 proc. Szczególnie znaczenie dla budżetów domowych, zwłaszcza rodzin mniej zamożnych miało zmniejszenie cen podstawowych artykułów spożywczych. Państwo utrzyma niezmiennie poziom tych cen również i w nadchodzącym roku, mimo, że jest to decyzja bez precedensu chyba w dziejowej sytuacji na światowym rynku żywnościowym, wymagająca ogromnego, coraz większego wysiłku. Wystarczy uświadomić sobie, że w przyszłym roku budżecie państwa trzeba było zapewnić 80 mld zł na dotowanie różnych faz produkcji artykułów żywnościowych.

Z dynamiką płac łączy się bezpośrednio nowe zakładowe fundusze: nagród, socjalny i mieszkaniowy. Wszystkie trzy będą tworzone w określonym procesie od funduszu płac i wraz z nim będą się powiększać. Już wkrótce, w początkach nowego roku pracownicy tych przedsiębiorstw, które dotychczas dysponowały funduszem zakładowym od

czują pierwsze skutki tej reformy w postaci wypłat nagród rocznych przyznawanych na nowych zasadach. Przypomnijmy, że na grody otrzymają wszyscy pracownicy, którzy w br. na leżycie wywiązywali się ze swych obowiązków zawodowych i przestrzegali dyscypliny pracy. Nagrody te będą co roku większe i najpóźniej do 1981 r. osiągną wysokość pełnej „trzynastki”. Ogromne znaczenie ma upowszechnienie od 1 stycznia 1974 r. zakładowych funduszy socjalnego i mieszkaniowego: decyzja ta pozwoli stopniowo usuwać niesprawiedliwe społecznie, rażące różnice w statusie socjalnym pracowników różnych zakładów i branż oraz w możliwościach uzyskania pomocy za kładu w staraniach o poprawę warunków mieszkaniowych.

Wreszcie — kodeks pracy, który zrówna uprawnienia robotników i pracowników umysłowych, jednolicie unormuje prawa i obowiązki zatrudnionych, wprowadzi szereg nowych, korzystnych dla pracowników przepisów. Sprawiedliwość społeczna wymaga jednak i od prawa pracy różnicowania, a więc pewnych przywilejów związanych z jakością pracy, stażem i dyscypliną. Projekt kodeksu, który będzie uchwalony przypuszczalnie na wiosnę spełnia te wymagania.

(PAP)

Nowe pismo wojskowe

Od przyszłego roku Inspektorat Obrony Terytorialnej rozpoczyna wydawanie nowego czasopisma pt. „Przegląd Obrony Terytorialnej Kraju”, przeznaczony dla instytucji i sztabów wojskowych, organów administracji państwowej, jednostek gospodarki narodowej oraz terenowych komitetów obrony i organizacji paramilitarnych.

Nowy kwartalnik poświęcony będzie szeroko pojętej tematyce obronnej, m. in. problemom kierowania i zarządzania obronnością, zagadnieniom organizacyjnym, planistycznym i szkoleniowym związanym z przygotowaniem administracji i gospodarki na wypadek zagrożenia bezpieczeństwa kraju oraz rozwoju i popularyzacji obrony cywilnej. (PAP)

modernizacja - nowoczesność

Jednym z najpilniejszych zadań, jakie partia określiła na I Krajowej Konferencji PZPR jest maksymalne wyzyskanie postępu techniczno-organizacyjnego, głównie poprzez modernizację i rekonstrukcję przedsiębiorstw przemysłowych.

WNASZYCH, koszalińskich warunkach poziom technicznego uzbrojenia pracy w przemyśle uspołecznionym znacznie odbiega od średniego poziomu w kraju. Liczne zakłady, szczególnie drobne, posiadają wyeksploatowane maszyny i urządzenia, nie odpowiadające nowoczesnym technologiom. Wartość produkcyjnych środków pracy, przypadająca na jednego zatrudnionego w 1972 r. wynosiła 167 tys. zł, wobec 240 tys. zł jako średniej dla całego kraju. W tej sytuacji warunkiem szybkiego wzrostu wydajności pracy, przyrostu produkcji i znacznego podniesienia jej jakości w latach 1974-1975 jest gruntowna modernizacja istniejących zakładów, unowocześnienie procesów technologicznych a także poprawa warunków pracy załóg. Potrzebę dalszej rozbudowy, lepszego uprofilowania i modernizacji przemysłu postuluje uchwała XIII Wojewódzkiej Konferencji Partijnej, zobowiązując władze terenowe oraz zjednoczenia i przedsiębiorstwa do opracowania i realizacji programów rozwoju.

Wydział Ekonomiczny KW dla zabezpieczenia wykonania tej uchwały przeprowadził dotychczas, z udziałem przedstawicieli WKPG, 16 spotkań konsultacyjnych z kierownikami zainteresowanych zjednoczeń i resortów. W trakcie tych spotkań ustalono wielkości nakładów inwestycyjnych, profil produkcji oraz terminy uzyskiwania planowanych zdolności produkcyjnych. Główną uwagę koncentrowano na problemach przyspieszenia rekonstrukcji i modernizacji zakładów w latach 1974-75 drogą wyposażenia w nowoczesny sprzęt, maszyny i urządzenia. Uznano bowiem, że jest to jedyny słuszny sposób dalszego dynamicznego wzrostu produkcji i wydajności pracy.

Nakłady inwestycyjne na modernizację i rozbudowę istniejących przedsiębiorstw do końca bieżącej 5-letki wyniosą ogółem ponad 3,5 mld. złotych, z tego około 65 proc. przeznaczony się na zakup nowych maszyn i urządzeń. Ustalano te dotyczących przemysłów: elektrotechnicznego, elektrotechnicznego i teleelektrotechnicznego, drzewnego — w tym zwłaszcza płytowego i meblowego, skórzanego, wełnianego, okrętowego i rybnego, środków transportu, zaplecza technicznego motoryzacji oraz całego przemysłu terenowego.

Ponadto trwają prace nad kompleksowym sprofilowaniem i określeniem programów rozwoju do 1980 roku, przemysłu elektromaszynowego, drzewnego, lekkiego i gospodarki morskiej.

Elektronika podwój produkcję

Programem modernizacji i rekonstrukcji objęte zostały wszystkie zakłady w naszym województwie podległe zjednoczeniu „Unitra”. Jeszcze w bieżącej 5-letce przeznaczony się na ten cel około 300 mln złotych. Kwota ta obejmie modernizację i rozbudowę „Kazelu”, „Unimy” i Ośrodka Naukowo-Produkcyjnego Materiałów Półprzewodnikowych w Koszalinie, „Eltry” w Białogardzie i „Elwy” w Kołobrzegu.

Właściwe tempo i kierunki modernizacji w tym przemyśle zabezpieczy powołanie Zakładu Techniki Próbniczej, Biura Projektowo-Rozwojowego Przemysłu Elektronicznego o-

nej winien stanowić pierwszy etap rozwoju tego przedsiębiorstwa.

Z myślą o potrzebach rynku

Kierunki modernizacji i rozbudowy zakładów uspołecznionych drobnej wytwórczości dotyczą przede wszystkim: zwiększenia produkcji rynkowej, a więc: mebli, artykułów gospodarstwa domowego, sprzętu turystycznego i metalowego, artykułów spożywczych, wyrobów odzieżowych i dziewiarskich, zabawek i pamiątek oraz rozszerzenia usług materialnych dla ludności, jak motoryzacyjnych, pralniczych, remontowo-budowlanych i ogólnotechnicznych — w oparciu o domy usług i inne placówki.

Państwowy przemysł terenowy przeznacza w latach 1974-75 na modernizację i rekonstrukcję swych zakładów ponad 100 mln złotych, spółdzielczość pracy 110 mln złotych i spółdzielczość inwalidzka około 40 mln złotych.

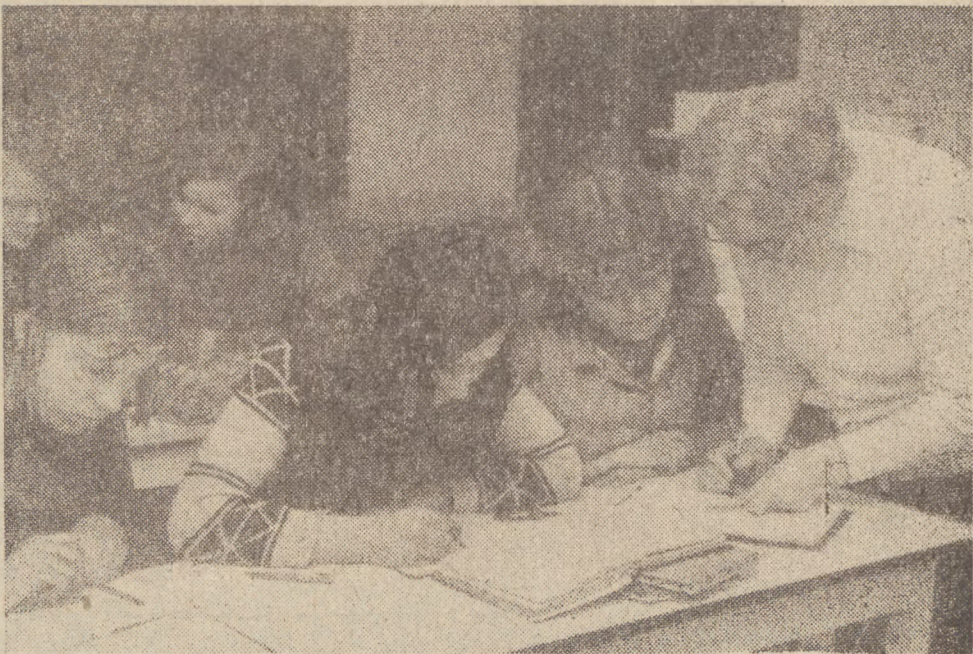
Określone w wyniku dotychczasowych prac kierunki modernizacji poszczególnych branż jeszcze w tym pięcioletcu traktujemy jako bardzo ważne zadanie partyjne i gospodarcze, wynikające z Uchwały VI Zjazdu PZPR. Konsekwentne realizowanie tego zadania wymaga zdecydowanych i efektywnych działań całej administracji gospodarczej, od pierwszych dni nowego 1974 roku. Postępująca modernizacja naszego przemysłu musi być ściśle związana z ogólnym ruchem społeczno-gospodarczym regionu, w odpowiedzi na apel XIII Wojewódzkiej Konferencji Partijnej oraz list I sekretarza KW PZPR, towarzysza Władysława Kozdry — na rzecz podnoszenia gospodarności, estetyki, ładu i porządku. Racjonalne wykorzystanie nakładów finansowych na modernizację przemysłu, połączone z inicjatywą i pomysłowością społeczną w dziedzinie podnoszenia kultury miejsca pracy, ładu, estetyki i wzorowego porządku w zakładach może stworzyć powszechnie znacznie lepsze warunki pracy i socjalno-bytowe załóg, a tym samym warunki do lepszej i wydajniejszej pracy każdego pracownika. Organizacje partyjne w zakładach pracy winny podjąć bardziej ofensywną działalność — inspirować i oceniać wyniki działalności administracji we wdrażaniu procesów modernizacyjnych, a także rozwijać ruch społeczny wśród członków partii, organizacji społecznych, kadry robotniczej i inżyniersko-technicznej i w ten sposób przyspieszać te procesy.

FABIAN KAPUSTA
kierownik Wydziału
Ekonomicznego KW PZPR



W słupskiej „Alce”.

Fot. J. Patán



Fot. A. Maślankiewicz

NIE TYLKO TALENT

Geniusze matematyczni wystąp!

Szkolna Olimpiada Matematyczna obchodził w tym roku swój okrągły jubileusz, ćwierćwiecze. W 24 olimpiadach, które odbyły się dotychczas wzięło udział 32 tys. dziewcząt i chłopców, 1500 z nich dotarło do szczytu centralnego, a 407 zdobyło tytuł laureata. W roku ubiegłym dyplomy laureatów, co jest równoznaczne z dostaniem się bez egzaminu na wszystkie wydziały politechniki (wyjąwszy architekturę, na której obowiązują dodatkowe egzaminy z rysunków) oraz wydziały matematyczno-fizyczne pozostałych uczelni, przyznano 14 osobom. Bardzo dzielnie poczyniła sobie także startującą w ubiegłorocznej olimpiadzie dość liczna grupa uczniów klas niższych.

OLIMPIADA matematyczna jest w zasadzie dla uczniów szkół średnich ogólnokształcących i zawodowych. Zadania olimpijskie pierwszego stopnia (zawody są trzy-stopniowe) rozsyłane są do wszystkich szkół średnich i próbować swoich sił może praktycznie każdy uczeń. Jak wykazuje jednak doświadczenie dotychczasowych olimpiad, najczęściej startują uczniowie ostatnich klas liceów i techników. Nie ma niestety pełnych danych, jak układają się dalsze losy uczestników, a zwłaszcza zwycięzców olimpiad.

Wiadomo jednak, że nie zdarzyło się jeszcze, by laureat olimpiady nie zdał matury. Wśród 171 zwycięzców początkowych dzieł olimpiad zdecydowana większość ukończyła w terminie i to z dobrymi wynikami studia. Wielu wśród nich pracuje w wyższych uczelniach i instytucjach naukowych, 6 posiada stopień profesora, kilku nastu docenta, a 33 doktorat z matematyki. Przewodniczącym Komitetu Głównego Olimpiady Matematycznej jest obecnie prof.

Aleksander Pełczyński, laureat I Olimpiady. Profesorem jest także Andrzej Schinzel, który był sensacją II Olimpiady, pokonując jako uczeń IX klasy wielu starszych kolegów. Dowodzi to, że wyszukiwanie talentów drogą dostępnych ogółowi młodzieży konkursów jest słusznym wyjściem. Czy jednak wszyscy mają takie same szanse?

Takie pytanie postawili sobie również socjologowie, wciąż jeszcze bowiem w procesie selekcji odbywającej się w ramach systemu szkolnego ogromną rolę odgrywa wpływ środowiska i niejednakowe warunki wykształcenia. Na wiedzę uczniów znaczny wpływ bowiem ma — co potwierdziły liczne badania — zarówno różny poziom szkół podstawowych, zwłaszcza w porównaniu wieś—miasto, jak też fakt, że nadal podstawową bazą rekrutacyjną na studia są licea ogólnokształcące, a o wyborze typu szkoły średniej decydują przede wszystkim aspiracje rodziców, zależne w dużym stopniu od ich poziomu wykształcenia. Fakt istnienia społecznych uwarunkowań w tym względzie potwierdzają również szkolne olimpiady matematyczne.

W olimpiadach matematycznych nie gra aż tak decydującej roli, jak przy innych olimpiadach przedmiotowych poziom zdobytej w szkole wiedzy, wyposażenie nie szkoły w laboratoria, pomoc nauczyciela przy podsuwaniu lektury itp. Zadania matematyczne dla olimpiad są bowiem układane w ten sposób, aby przy odwołaniu się do stosunkowo niewielkiego zasobu wiedzy premiować oryginalność i pomysłowość rozwiązania. A jednak mimo to badania przeprowadzone przez dr I. Białeckiego z Polskiej Akademii Nauk nad funkcjonowaniem 21 olimpiad matematycznych wykazały, że wśród laureatów jest blisko dwukrotnie więcej osób pochodzących z rodzin pracowników umysłowych niż z rodzin chłopskich i robotniczych. Co więcej, wielu laureatów pochodzi z rodzin, które — jak określa to dr Białcki — stwarzają szczególnie korzystne warunki do rozwoju uzdolnień matematycznych, np. z rodzin naukowców z dziedziny nauk ścisłych i nauczycieli matematyki. Zdecydowana większość laureatów wywodzi się ponadto z miast będących siedzibą szkół wyższych oraz miast wojewódzkich i powiatowych. Ponad 84 proc. laureatów to absolwenci liceów, chociaż w średnich szkołach zawodowych uczy się dwukrotnie więcej uczniów.

Wynika stąd, że największe szanse na sukces w rywalizacji najlepszych młodych matematyków ma uczeń liceum, pochodzący z rodziny inteligentnej, zamieszkały w mieście będącym siedzibą szkoły wyższej. Potwierdza to wniosek, że nawet w przypadku olimpiad matematycznych w dużym stopniu odwołujących się do wrodzonych predyspozycji i stosunkowo mniej związanych z warunkami rozwoju i wykształcenia, decydującą rolę w przygotowaniu młodego człowieka do życiowego startu odgrywa sytuacja społeczna, która w decydującym stopniu wyznacza pochodzenie, miejsce zamieszkania i typ szkoły. W tym właśnie kontekście zapoczątkowane w naszym szkolnictwie zmiany modelowe, m. in. utworzenie gminnych szkół zbiorczych i podjęta przez Sejm decyzja o wprowadzeniu powszechnego średniego wykształcenia za pewniające bardziej wyrównane szanse całej młodzieży uznać należy również za realizację postulatów demokracji i sprawiedliwości społecznej. (Interpress)

RAFAŁ REJDAK



Klub Technika w Kołobrzegu

W Kołobrzegu, w salach piwnic gotyckiego ratusza znajduje swoją siedzibę Klub Technika NOT. Nowy Klub będzie posiadał czytelną zaopatrzoną w techniczną prasę krajową i zagraniczną, bibliotekę techniczną, kawiarenkę na 60 osób, salę gier (szachy, brydż, bilard) oraz salę telewizyjną. Czynny będzie codziennie.

Głównym wykonawcą robót są Pracownice Konserwacji Zabytków w Szczecinie — grupa robót w Koszalinie, pod kierownictwem Bogdana Wejera. Dokumentację techniczną

przygotowała w czynie społecznym grupa inżynierów, członków NOT, kołobrzegskiego „Miastoprojektu”. Roboty budowlane zakończone zostaną w styczniu 1974 roku, a Klub zostanie oddany w I kwartale 1974 roku.

Do Klubu wstęp będą mieli inżynierowie i technicy zrzeszeni w kołach SNT oraz kadra techniczna z zagranicy zrzeszona w podobnych stowarzyszeniach. (pat)

Na zdjęciu: ekipa malarzy przy odnawianiu gotyckich sklepień.

Fot. J. Patan

Albo mgła, albo ślisko

Trzeba zachować ostrożność

To jest niby oczywiste; młodym kierowcom na drogach okazują do przypomnienia kierowcom o zasadach jazdy w czasie trudnych warunków jesiennie-zimowych. Niestety, nadal obserwujemy wiele przypadków braku ostrożności, nieprzyprowadzenia pojazdów itp. Funkcjonariusze MO i społeczni inspektorzy ruchu drogowego zbyt często eliminują na drogach pojazdy nie sprawne technicznie, tymczasem powinni to czynić odpowiedzialni pracownicy w bazach transportowych, warsztatowcy.

Plon jednej tylko kontroli był tak obfity, że musi to budzić niepokój — stwierdza por. Alfred Ossowski w KW MO w Koszalinie. — Nasi funkcjonariusze wypisali ponad 360 mandatów, 21 wniosków skierowali do kolegium przeciwko winnym prowadzenia pojazdów w stanie nietrzeźwym, zatrzymali 8 praw jazdy i 90 dowodów rejestracyjnych.

W 1638 skontrolowanych pojazdach stwierdzono aż ponad 500 usterek technicznych, w tym ponad 180 przypadków

złego ustawienia świateł i prawie 200 przypadków braków w oświetleniu. Ujawniono nie sprawne hamulce i układy kierownicze. Słowem — wiele przypadków jazdy w warunkach urągających bezpieczeństwu.

Nadal wielu kierowców nie potrafi lub nie chce należycie posługiwać się światłami w czasie wymijania lub wyprzedzania innych pojazdów.

Kiedy spadł pierwszy śnieg, widzieliśmy dużo samochodów w rowach. Okazało się, że niektórzy kierowcy po prostu nie doceniają niebezpieczeństwa jazdy w trudnych warunkach, a także — że nie potrafią należycie panować nad pojazdami.

Zdarzają się też przypadki niedostatecznego wyposażenia samochodów w tak podstawowy zimną sprzęt jak łopaty.

Ostatnio mamy często mgłę. Kierowcy przyzwyczaili się już jeździć w takich warunkach na krótkich światłach, i to jest zapewne jakiś postęp. Postęp ten będzie jednak wciąż niedostateczny, jeśli o bezpieczeństwo na drogach martwić się będą tylko mili-

cjanci i społeczni inspektorzy.

Do tej pory w czasie kontroli stosuje się sankcje tylko wobec kierowców. Czas chyba sięgnąć dalej, karać tych wszystkich, którzy wysyłają na trasy pojazdy niedostatecznie przygotowane, źle wyposażone, mało sprawne technicznie. Leży to w interesie nas wszystkich, w tym również kierowców, często lekko myślących decydujących się na jazdę nieprzygotowanym samochodem. (el-ef)

LOTY kosmiczne. Przez wiele lat żyły w fantazji pisarzy i w ich książkach. W czasach nam współczesnych fantazja stała się rzeczywistością. 12 kwietnia 1961 roku nastąpił lot pierwszego człowieka w kosmos. Był nim Jurij Gagarin. Kolejne lata zapisały się nazwiskami innych, odważnych kosmonautów, przynosiły nowe odkrycia. Aktualnie na orbicie okołoziemskiej znajduje się trzysobowa załoga „Skylaba”, której lot ma trwać około 80 dni, a jednocześnie trwają przygotowania do wspólnego lotu Rosjan i Amerykanów. Ma on nastąpić w 1978 r.

Mieszkańcom województwa koszańskiego zadaliśmy pytanie, CZY NADAL INTERESUJĄ SIĘ LOTAMI KOSMICZNYMI? CZEGO SIĘ PO NICH SPODZIEWAJĄ?

ROMAN WÓJCIK: — Pierwszy lot w kosmos wywarł na mnie największe wrażenie. To było coś, co nie mieściło się po prostu w głowie. Czułem podziw i radość, że potwierdzają się prawa naukowe, następuje zwycięstwo techniki. Pewne osiągnięcia z lotów kosmicznych znajdują zastosowanie w naszym życiu codziennym. Na przykład olimpiadę w Meksyku mogliśmy oglądać dzięki sputnikom. Sporo skorzystała także meteorologia, miniaturyzacja wkracza do techniki itp. Może już bym się obecnie tak bardzo nie interesował lotami, gdyby nie mój 11-letni syn, który się nimi pasjonuje. Zadałem mi wiele pytań, dlatego też muszę sporo czytać, żeby na wszystkie odpowiedzieć. Jestem więc na bieżąco, jeśli chodzi o nowinki kosmiczne. W ub. roku brałem udział w ankiecie „Trybuny Ludu” na temat osiągnięć ZSRR. Pisałem o lotach, to przyniosło mi na grody. Teraz przygotowuję się do zrobienia makiet rakiety „Meteor”. Będziemy ją odpalać wraz z synem na łące.

TOMASZ BIENIECKI: — Rozczarował mnie pierwszy lot na Księżyc, bo z nim wiązałem największe

Opinie

nadzieje. Bardzo byłem ciekaw, czy tam istnieje jakieś życie. Obecnie interesuje mnie tylko technika, jest najbardziej fantastyczna. Jeszcze sam lot łatwiej sobie wyobrazić, ale powróć... Liczę na to, że Ziemia skorzysta na tych lotach, że odkryte zostaną jakieś cenne surowce lub może nawet cywilizacja na innej planecie.

HENRYK FIDLER: — Wychowałem się na literaturze fantastycznej. Traktowałem ją poważnie, ale bez czasowo. Dlatego pierwszy lot w kosmos był dla mnie szokiem, że to już, że wreszcie spełniają się marzenia. Zawsze zresztą interesowałem się sprawami nieosiągalnymi wzrokiem i słuchem, przeczytałem wszy-

stko, co dostępne na temat kosmosu. Niezależnie od tego pasjonuję się geofizyką. Moim nauczycielem był astronom Rybka, jemu zawdzięczam to swoje hobby.

BOGUMIŁ OLEJNICZAK

— Zaskoczyłem byłem lotem Łajki, starsza generacja mówiła wówczas, że to bzdura. A potem był lot Gagarina i wreszcie lądowanie na Księżycu. Po nocach oglądałem transmisje, czytywałem „Horyzonty Techniki”. Do tej pory zbieram literaturę fachową na temat kosmosu. Spodziewam się, że dzięki lotom lepiej poznamy Ziemię. Może wreszcie nawiążemy jakiś kontakt z ludźmi na innej planecie? Bo przecież ktoś tam musi być.

LUDWIK BODZAK: —

Zbyt nie pasjonowałem się lotami, ot tyle, co podaje prasa i telewizja. Zawsze trzeba przecież na bieżąco wiedzieć, co się dzieje. Największe wrażenie wywarły na mnie: lot Gagarina i pierwsze lądowanie na Księżycu. To nie mieściło się w głowie. Spodziewałem się, że loty kosmiczne doprowadzą do rewelacyjnych odkryć, dzięki którym nasze następne pokolenia będą miały zabezpieczony żywot na Ziemi. Może będziemy też gośćmi ludzi z innych planet, bo w to, że zasiędlimy którąś z nich — nie wierzę. Z upodobaniem czytam powieści fantastyczne, bo z czasem nawet najbardziej nieprawdopodobne fantazje stają się rzeczywistością. Tak było przecież z lotami.

Notowała:
WANDA RĘBACZ

Gospodarze nie malowani

Przed końcem roku warto dokonać bilansu osiągnięć i porażek, zastanowić się, co przyniósł mijający właśnie rok. Na ten temat rozmawiamy z naczelnikiem gminy Tychowo, BOGDANEM WITCZAKIEM.

NA terenie gminy było około 1000 ha gruntów Państwowego Funduszu Ziemi. Około 300 ha uprawiali rolnicy bez żadnych umów dzierżawnych. Wiosną uporządkowaliśmy te sprawy, pozawieraliśmy wieloletnie umowy z gospodarzami. Ponadto wystąpiliśmy do geodezji o przeklasyfikowanie 100 ha na nieużytki, bowiem ziemia ta nie nadaje się do uprawy, mimo iż do tej pory znajdowała się w III, IV i V klasie. W tym roku przejeżdżaliśmy około 20 gospodarstw za zadłużenia lub rentę, w kolejnych 20 sprawach trwa postępowanie. Sprzedaliśmy bardzo dużo ziemi rolnikom. Ale mam tu pewną uwagę — mówię, że gmina decyduje o sprzedaży ziemi, ale odpowiedzialnie tereny wykazuje urząd powiatowy. I w tym przypadku istnieje pomiędzy nami rozbieżność zdań: gmina chce jak najwięcej sprzedać chłopom, powiat — pegeerom, które stawiają mnóstwo warunków. Wydaje mi się, że powinniśmy być rzeczywistymi gospodarzami i decydować o tym co, komu...

— **Na koncie PFZ figuruje nie tylko ziemia, ale i budynki.**

— Właśnie, to jest nasze wielkie utrapienie. Szybko moglibyśmy sprzedać przekazywane nam za rentę gospodarstwa, gdyby nie to, że w budynkach pozostają starzy rolnicy. Właściwie powinniśmy płacić nam czynsze dzierżawne, ale to się nie opłaca gminie. Musielibyśmy remontować domy, a na ten cel mamy rocznie zaledwie 20 tys. zł. To nie wiele, w porównaniu z potrzebami. Rezygnujemy więc z czynszów, a w zamian rolnicy sami utrzymują budynki. Nie jest to najlepsze rozwiązanie, gdyż za

budowania się dewastują. Dlatego też myślimy o otwarcu domu starców. Ale gospodarze stawiają warunki, chcieliby, żeby ten dom mieścił się w Tychowie. Tu byłoby najlepsze warunki, bo na miejscu jest ośrodek zdrowia. Nie mamy jednak wolnego budynku. Proponujemy obiekt w Sadowie. Trudno jednak powiedzieć, kiedy będziemy mogli uruchomić ten dom starców.

— **Czy rozwiązaliście problem budownictwa w Waszej gminie? Powołaliście jakąś ekipę budowlaną?**

— **Próbujemy stworzyć ekipę, ale nie jest to łatwe.** Poza tym nawet własna ekipa nie zaspokoi potrzeb całej gminy. Budować chcą wszyscy: Gmina Spółdzielnia, „Las”, gmina. Potrzebujemy 50 mieszkań. W ciągu trzech lat może uda się wygospodarować 10—20 lokali. To wszystko. Próbuje się się dogadać z dyrektorem POM, by zabrał swoich ludzi z mieszkań należących do gminy. Ale będzie to aktualne dopiero wówczas, gdy oni coś dla siebie zbudują. Jedynie rozwiązanie, to dwa budynki po 18 mieszkań każdy. O ich budowie rozmawialiśmy z PBRol, które będzie budować dla kombinatu. Ale nie możemy umieścić w portfolio przedsiębiorstwa potrzebnych nam inwestycji. PBRol nie chce nas do strzec. Nie wyobrażam sobie, żeby mogło tak być w przyszłej pięcioletce. Powinny być jakieś oddzielne zarządzenia, zobowiązujące PBRol do tego, by w każdej gminie wybudowało obiekty chociaż za 2 mln zł.

— **Styszałam o budowie urządzeń komunalnych w Waszej gminie. Kiedy rozpoczyna się inwestycja?**

— **Odpowiednią uchwałę** podjęła WRN w 1962 r. Chcieliśmy wprowadzić ją w życie. W tym roku budowaliśmy wodociąg w Tychowie, w przyszłym roku miał być taki sam w Barwicach. Po wielu moich interwencjach aż u wojewody otrzymaliśmy obietnicę, że w przyszłym roku dostaniemy 100 mln zł na inwestycje komunalne w gminie. Szczególnie chodzi nam o Tychowo, gdzie będzie się teraz dużo budować, gdyż kombinat otrzymał na ten cel sporą sumę. Nie chcieliśmy przy każdym nowym budynku stawiać szamba. Na partycypowanie w budowie wodociągów i kanalizacji zgodził się rolnicy. Niedawno dowiedziałem się, że inwestycja została przesunięta na rok 1977. Jak budować nowe osiedle dla kombinatu? Przecież Tychowo jest podobno gminą wzorcową, powinniśmy więc korzystać z jakichś ułatwień. Chcemy też być rzeczywistymi gospodarzami gminy, przy udziale których podejmowane są ważne decyzje, dotyczące nas wszystkich. Powinno się tego dopracować w następnym roku.

Rozmawiała (war)

Młodzież i film

Koszalin staje się miastem międzynarodowych spotkań filmowych! Po udanej tegorocznej imprezie filmowej, Zarząd Główny ZMS postanowił w naszym województwie organizować co roku przeglądy filmów, poświęconych problemom młodzieży. Ostatnio gospodarze imprezy, przedstawiciele Zarządu Województwa go ZMS, przyjęli zostali przez ministra oświaty i wychowania Jerzego Kulerskiego, który obejmie honory patronat nad imprezą.

Podobnie jak w bieżącym roku, głównym punktem spotkań filmowych będzie festiwal filmów fabularnych, na którym prezentowane będą filmy krajowe i zagraniczne (z krajów socjalistycznych) oraz festiwal polskich filmów telewizyjnych. Zamierza się zorganizowanie retrospektywnego przeglądu filmów, zrealizowanych przez studentów Państwowej Wyższej Szkoły Teatralnej i Filmowej w Łodzi.

Ciekawie również zapowiadają się imprezy towarzyszące Międzynarodowym Spotkaniom Filmowym „Młodzież i Film — 74”. W jednym z kin Koszalina zaprezentowane zostaną najlepsze filmy na temat młodzieży, zrealizowane w Polsce i na świecie. Jerzy Skóliński i jego filmy, to temat monograficznego przeglądu w ramach imprezy. Ciekawym uzupełnieniem będzie wystawa polskiego plakatu filmowego w 30-lecie.

Poczyniono równocześnie przygotowania, by latem w Ośrodku Szkoleniowym ZMS w Ustroniu Morskim, zorganizować obozy filmowe dla młodzieży szkół średnich, dla harcerzy i studentów. Odbędzie się ponadto ogólnopolskie seminarium dla nauczycieli, zorganizowane przez Ministerstwo Oświaty i Wychowania.

W ramach imprezy, tak jak w tym roku, odbywać się będą spotkania z aktorami, krytykami i reżyserami prezentowanych filmów. Przewiduje się na zakończenie imprezy otwarty bal filmowy dla mieszkańców miasta w amfiteatrze. Określono wstępnie termin imprezy. Odbędzie się ona w drugiej połowie sierpnia przyszłego roku.

(pak)

W słujskiej WSN

Konkurencja rośnie!

Projekty zorganizowania klubu dziennikarzy studenckich przez studentów Wyższej Szkoły Nauczycielskiej w Słupsku nabrały już rumieńców. Studenci Słupska zachęcani zostali przez redakcję tygodnika „itd” do udziału w konkursach dla próbujących sił na dziennikarskiej niwie. Znako- mitą wprawką do startu w konkursie jest, jak do tej pory, praca w redakcji studenckiego radiowęzła. Jak powiadają studenci, znakomita muzyka „ratuje” czasami teksty, ale trafiają się audycje zrobione z pazurem, werwą. Czoło wielkiemu numer 1 redakcji studenckiego radia jest Piotr Cackowski. Píše teksty, montuje muzykę, a nawet czasami sam prezentuje audycje.

Werbuję też skutecznie szerokie grono współpracowni-

ków. Kiedy zbiera się studenckie kolegium, dyskusje bywają zadziorne i kończą się późno w nocy. Efekty pracy studentów-redaktorów czasami zaskakują dostojne grono naukowców uczelni, ale całe szczęście, jak powiadają autorzy audycji, grono wykładowców ma ogromne poczucie humoru.

Piotr Cackowski rozpoczął współpracę na łamach naszego „Głosu”. Od czasu do czasu, na stronie słujskiej, przedstawi informacje z życia studentów. Jest niekoronowanym szefem klubu studenckich dziennikarzy.

Koledzy „po fachu” z Wyższej Szkoły Nauczycielskiej ostrzą pióra. Życzymy powodzenia. Może za kilka miesięcy, kiedy już klub okrzepnie, pokażemy jego dorobek. A na razie dobrej zabawy i udanych artykułów w studenckim radiu i na łamach „itd”. (pak)

Nad listami Czytelników

W maju br. brygada montażowa Jana K. pracowała przy budowie lecznicy zwierząt. W końcu miesiąca brygada otrzymała wynagrodzenie: 843 zł dla pięciu osób.

Stanisław S., jeden z członków brygady, po odebraniu wypłaty (BRUTTO 183 ZŁ, PO POTRACENIACH NA CZYSTO 12 ZŁ 50 GR) interweniował u kierownika budowy. Następnie napisał do redakcji:

ZTA WYPŁATA zgłosiłem się do kierownika budowy, prosząc o wyjaśnienie, czemu tak mało zarobiłem. A on od-rzekł: „Chciałeś zarobić więcej?”

Zgłosiłem się więc do dyrektora. Dyrektor kazał mi napisać podanie, by wyjaśnić sprawę. Podanie to napisałem i po kilku dniach otrzymałem odpowiedź, którą załączam.

Załączona odpowiedź brzmi:

„Za pracę na budowie pieniędzy Obywatel pobierał w poprzednich miesiącach, ponieważ kierownik budowy wystawiał za wyprzedzeniem. W tej chwili nie ma możliwości wypłaty po raz drugi za tę samą pracę i co gorsza, na robotach tych występują usterki, które należałoby usunąć. Nie wiem, dlaczego spośród całej brygady pretensje ma tylko Obywatel. Pozostali pracownicy, którzy zarobili tyle samo, przyznają się do tego faktu. Uprzejmie informuję, że odpowiedź udzielam po porozumieniu się z dyrektorem i kierownikiem budowy ob. W.”

Podpisał technik normowania, Jan S.

Mniejsza o reguły gramatyczne, gdy idzie o reguły gry... A gra toczy się dalej, ponieważ uparty Stanisław S. nie „przyznaje

Trybuna Czytelników

CZYM I JAK HANDLUJE SIĘ W SZWECJI?

We wsi Szwecja istnieje cztery placówki handlowe. Wiesz jest duża, położona na trasie Wałcz — Szczecinek. Przebiega przez nią główny szlak turystyczny, związany z Wałem Pomorskim. Do naszej miejscowości często przyjeżdżają wycieczki i turyści, którzy poznają historię tej ziemi.

Człowiek wszakże żyje nie tylko historią, musi również konsumować. Niestety, tu następuje rozczarowanie. W bufecie dobrze zaopatrzonym w wino i piwo, nie można nic otrzymać do zjedzenia, choć znak informacyjny wskazuje ten lokal jako miejsce posiłku.

Sklep spożywczy o powierzchni kilku metrów kwadratowych ma dostarczyć wsi niezbędnych artykułów spożywczych, tymczasem od dłuższego czasu brak w nim było soli, zapieka i cukru, po które jeździło się do Wałcza odległego o 11 km. Przed sklepem tworzą się długie kolejki, a oczekujący marzną na deszczu i mrozie. Nierzadko sklep jest otwarty z opóźnieniem. Wywieszka zabraniająca palenia nie dotyczy sklepowej, która rozgrzewa się papierosem.

Kiosk „Ruchu” pozostawia również wiele do życzenia. Jest co prawda dobrze zaopatrzony, ale kupić nic nie można, bo... ciągle zamknięty.

Z kłopotu wybawia nas często „Klub Rolnika”, gdzie nawet w godzinach wieczornych można zaopatrzyć się w takie rzeczy jak: zeszyty, długopisy itp. Prosimy „Głos” o zainteresowanie się naszą wsią.

(b)
STALI CZYTELNICZY
„Głos Koszaliński”
uczniowie klasy VII
Szkoły Podstawowej
w Szwecji, pow. Wałcz

się do faktu”, mało, w liście do redakcji stwierdza: „Nie poczuwam się do tego, że usterki na robotach są z mojej winy, a także nie poczuwam się, żebym brał

Reguły gry - po raz drugi

Jakiegokolwiek napróżd pie-niędzy”.

Redakcja interweniuje, gdyż wątpliwości wzbudza zarówno stosowana jakoby w przedsiębiorstwie metoda płacenia awansem za pracę jeszcze nie wykonaną, jak i wieloznaczny zwrot w elaboracie technika normowania Jana S., że w tej chwili nie ma możliwości wypłaty po raz drugi za tę samą pracę. O ile wiemy, w żadnej chwili nie jest to możliwe...

Otrzymujemy odpowiedź, podpisaną przez dyrektora przedsiębiorstwa, mgra M. M. Dowiadujemy się, że zarobek dla brygady Jana K., a zatem i dla Stanisława S. obliczono słusznie i zgodnie z przepisami, natomiast sama brygada pracowała niechlujnie, toteż niska wypłata winna być przestrożą dla niedbalchów i opieszczałców. Otrzymaliśmy też — na piśmie — solenne zapewnienie starszego majstra robót sanitarnych, Jana W., że wszystkie roboty wykonane zgodnie z dokumentacją i warunkami technicznymi zostały zapłacone.

Całości dopełnia pismo kierownika robót, stwierdzające, iż skarżący się Stanisław S. „buntował pracowników na budowie... po

garszał w bardzo dużym stopniu wydajność pracy... był pracownikiem niezdyscyplinowanym, do przełożonych zawsze odnosił się arogancko, powierzane mu zadania wykonywał zawsze nienależycie i opieszale”.

Gdyby poprzestać na tych wyjaśnieniach, szanse autora skargi, Stanisława S., byłyby więcej niż kiepskie... O zbadanie sprawy poprosiliśmy jednak również Inspektorat Kontrolno-Rewizyjny przy Prezydium WRN.

Kontrola IKR ujawniła wiele nieprawidłowości w nadzorowaniu, przygotowaniu i rozliczaniu robót. Wyjaśniła się m. in. sprawa usterek, o które obwiniono brygadę Jana K. Wedle opinii starszego inspektora nadzoru robót sanitarnych, Tadeusza P., „...grunt rodzi my pod rurociągiem był różny i pod wpływem warunków atmosferycznych na stąpiło przemieszczenie się niektórych rur betonowych”. Mówiąc prościej, rurociąg układany przez brygadę Jana K. jesienią i wczesną zimą 1972, pozostawiono w otwartym wykopie, wskutek czego zalewany był deszczem, aż nie które elementy zapadły się w gliniasto-błotnistą masę... Wróćmy jednak do sedna sprawy. IKR w ustaleniach pokontrolnych stwierdza:

„W maju 1973 roku brygada Jana K. wykonywała przez 782 godziny prace różne przy budowie lecznicy zwierząt. Wysokość wynagrodzenia przedsiębiorstwa wyliczyło niezgodnie z warunkami układu zbiorowego pracy, przez co zaniżyło je o kwotę 5266 złotych. Ponadto treść odpowiedzi przesłanych w tej sprawie do zainteresowanych, jak też do jednostki nadrzędnej była niezgodna ze stanem faktycznym i krzyw-

dała wymienioną brygadę. Ze strony dyrekcji przedsięwzięcia brak było wnikliwości i bezstronności”.

—oOo—

Dyrektor przedsiębiorstwa, mgr M. M., w wyniku kontroli polecił wypłacić brygadzie Jana K. należną różnicę (bagatel!) wynagrodzenia w kwocie 5.266 zł. Sprawa zakończyła się pomyślnie — również dla Stanisława S. Dlaczego więc do niej wracamy?

Wracamy, ponieważ cały jej przebieg ujawnił godne napiętnowania, a stosowane jeszcze tu i ówdzie reguły gry z pokrzywdzonym pracownikiem. Brzmiały one: nie mieć racji, lecz mocno upierać się przy swoim, zaś „krnąbrnego pracownika”, który miał czelność pisać jakieś skargi, obrzucić błotem, nie szczędząc najróżniejszych insynuacji.

Czytelnicy zdziwią się może, że nie podaliśmy nazwy przedsiębiorstwa i nazwisk osób zainteresowanych, a zwłaszcza osób, które re lekką ręką podpisywały wyjaśnienia pełne fałszu. Podaliśmy bliższe dane, gdyby ta konkretna sprawa nie została załatwiona pomyślnie. W tym przypadku błąd naprawiono. Niestety, wiemy z praktyki, że owe reguły gry nie są jeszcze ani odosobnione, ani spordycznie stosowane. Jest to problem, który nie powinien uchodzić uwadze związków zawodowych i organizacji partyjnych. Bierność w obliczu takich sytuacji, jak opisana powyżej, kompromituje.

Zaś w tej konkretnej sprawie — oczekujemy od Zjednoczenia Budownictwa Rolniczego, poinformowane go szczegółowo przez IKR, zajęcia stanowiska wobec „graczy” z podległego sobie przedsiębiorstwa. Ta przegrana wymaga służbowej kropki nad „i”.

Cz. CZECHOWICZ

P. S. Podkreślenia w tekście autora artykułu.



Fot. J. Maziejuk

Słony wiatr

„Morze zawsze pociąga ludzi tajemnicą wiecznie uciekającego horyzontu. Tym, iż jest ono tak zda się nieporuszone i spokojne, acz przecież w czas sztormu trudno dopatrzeć się w nim lagodności. Morze — kusi do wędrówki, prowadzi — jak wierzyli niektórzy ludzie — także i do kraju Bogów. Obrosło legendami i mitami jak stary głaz mchem.” Tak barwnie pisał o morskich sprawach w literaturze — i nie tylko — Jakub Dzisiński Lichajski.

Fascynacja tematem — MORZE — nie ma w naszej literaturze zbyt pokaźnego odzwierciedlenia, niemniej przykładać z historii literatury wskazują na mniejszą i wielokierunkową perły w tej dziedzinie. Także we współczesności.

Z dużym zacięciem mam możliwość śledzić interesujące w „poetyckim hołdzie morzu” poczynania poetów szczebińskich. Szczególnie zwraca uwagę twórczość Anny Beaty Chodorowskiej, poetki o dużym dorobku w swej morskiej fascynacji. Chodorowska debiutowała w 1961 roku w „Tygodniku Morskim”. Od tej pory publikuje swoje wiersze w licznych almanachach (m. in. „Poeci pomorscy”, „Na wyspie”) w prasie, radiu. Jest autorką „Bajek współczesnych” — przekornych, małych spoetyzowanych form prozatorskich, ukazujących współczesne ludzkie „sprawki” i „problemy” jakby w krzywym zwierciadle.

Ostatnio ukazał się zbiorek wierszy tej poetki, już tytułem — „Słony wiatr” — przesądzający o swojej zawartości. Poezja to dojrzała a jednocześnie nie pozbawiona tak typowej w ukazaniu spraw morza ko-

turnowości. Są to raczej malarzskie projekcje doznań wywołanych — raz morskimi rekwizytami, kiedy indziej owym przybliżaniem i znikaniem gdzieś, za mgłą, ruchomym horyzontem.

Wartość tej poezji polega na prostocie słowa, oszczędności w metaforach. Niby blisko stąd do pływaczki. Jeśli ich brak — tym lepiej dla autora. Codziennosc, brak wyszukanych imaginacji i skojarzeń, metafor-refleksy a czasami nostalgia — jak w „Mojej godzinie” czy „Rozmowie z miastem” — dodają tej poezji uroku. Zachęcają do odkrywania nowych, następnych strof.

„Mewy błękitne od trwogi / przed chmur czarnym śpiwaniem / rysowały ciche kręgi / na zapomnianej jasności piasku” — powie poeta w wierszu „Przed burzą”. „Z gniewem / biel przelewa się w szarość / Białą flagę / podaje mi / brzeg / Od wschodu — powieki opuszczam / przed pracownictwem / okiem morskiej latarni / Z zachodu — / słońce / dywan czerwony / rozwija na niebie... — brzmią strofy wiersza „Prośba o zawieszenie broni”.

Anna Beata Chodorowska realizuje swe poetyckie posłannictwo pisząc o sprawach sobie najbliższych, nie wstydząc się — jak napisano na obwolucie tomiku wydanego przez Stowarzyszenie Kulturalne Ziemi Wolińskiej — „marnyści” i „regionalizmu”. Piszcie interesująco o sprawach bliskich i codziennych nam, którym każdy podmuch „słonego wiatru” może zawrócić głowę w stronę morza.

Żywotność tej poezji sprawdza się z pewnością uszędzie — jak każdy dobry wiersz.

JERZY DĄBROWA

Na ferie do stolicy

3,5 tys. młodzieży z różnych stron kraju spędzą ferie zimowe w stolicy. Są to przede wszystkim dzieci pracowników zarządów lasów państwowych i PGR, mieszkańcy małych miasteczek i wsi. Przyjechało też ok. 1 tys. harcerzy z woj. olsztyńskiego i rzeszowskiego. W ich rodzinne strony wyjechała młodzież warszawiacy.

Przybyli do Warszawy goście zamieszkali w 30 szkołach i bursach. Największą dla nich atrakcją jest zwiedzanie miasta. W programie pobytu włączono też wizyty w placówkach kulturalnych, m. in. w Muzeum Historycznym Warszawy i jego kinie oświatowym.

Do dyspozycji młodych mieszkańców Ziemi Koszalińskiej, Kieleckiej, Lubelskiej są również wszystkie obiekty sportowe i tereny zabaw przygotowane dla warszawskich uczniów w ramach akcji „zimny w mieście”. Dużą grupę zaproszono na bal karnawałowy, który odbędzie się 2 stycznia 1974 r. w salach kolumnowych Pałacu Kultury i Nauki.

(PAP)

ZAKŁAD GAZOWNICZY w KOSZALINIE, ul. B. Bieruta 55/57 ogłasza II PRZETARG NIEOGRANICZONY na samochód osobowy marki FSO M-20 warszawa nr rej. EK 61-30, cena wywoławcza 18.000 zł. oraz I PRZETARG NIEOGRANICZONY na motocykl junak M-10, nr rej. EK 75-57, cena wywoławcza 6.500 zł. Przetarg odbędzie się 31 XII 1973 r., o godz. 10, w Zakładzie Gazowniczym w Koszalinie. Wadium 10 proc. ceny wywoławczej, należy wpłacić, najpóźniej do 31 XII 1973 r., godz. 9, w kasie Zakładu. Pojazdy można oglądać codziennie, od godz. 7 do 13. K-4504

POWIATOWE PRZEDSIĘBIORSTWO GOSPODARKI KOMUNALNEJ i MIESZKANIOWEJ z siedzibą w USTCE ogłasza PRZETARG na wykonanie w 1974 r. w budynkach mieszkalnych następujących robót: murarsko-tynkarskich, zdzińskich, instalacji elektrycznej i sanitarnej oraz malarskich. Przetarg odbędzie się 5 stycznia 1974 r., o godz. 10, w biurze dyrekcji przy ul. Bohaterów Stalingradu 3. Oferty w załączonych kopertach należy składać do 3 I 1974 r. W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne. Zastrzega się prawo wyboru oferenta bez podania przyczyn. K-4503

POWIATOWY ZAKŁAD WETERYNARII w ŚWIDWINIE, ul. Polczyńska 18, tel. 22-06 ogłasza PRZETARG NIEOGRANICZONY na założenie c.o., w budynku biurowym. W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne. Termin składania ofert do 5 I 1974 r. Otwarcie ofert nastąpi 10 I 1974 r., godz. 10, w biurze Powiatowego Zakładu Weterynarii. Zastrzega się prawo wyboru oferenta lub unieważnienie przetargu bez podania przyczyn. K-4517

ZARZĄD SPÓŁDZIELNI PRACY TRANSPORTOWO-PRZEMISŁOWEJ „AKORD” w Koszalinie ogłasza PRZETARG na sprzedaż samochodu zmk A-05, nr fabr. podwozia 50509, nr silnika 305930, rok prod. 1968. Cena wywoławcza 37.400 zł. Przetarg odbędzie się 10 stycznia 1974 r., o godz. 11, w Oddziale Koszalin, ul. Boczna 2, gdzie można pojazd oglądać codziennie w godz. od 9 do 12. Przystępujący do przetargu wpłacają wadium 10 proc. ceny wywoławczej, najpóźniej w przeddzień przetargu. Zastrzega się prawo odwołania przetargu bez podania przyczyn. K-4514

POWIATOWY ZWIĄZEK GMINNYCH SPÓŁDZIELNI „SAMOPOMOC CHŁOPIŃSKA” w Słupsku, ul. Poznańska 99 ogłasza PRZETARG NIEOGRANICZONY na sprzedaż furgonu marki FSD nysa, typ 501, rodzaj pojazdu izotermiczny, nr podwozia 33826, nr silnika 232389, rodzaj silnika gaznikowy. Cena wywoławcza 31.100 zł. Przetarg odbędzie się 15 stycznia 1974, o godz. 10 w PZGS „Sch” w Słupsku, ul. Poznańska 99. W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne. Przystępujący do przetargu zobowiązany jest wpłacić wadium, w wys. 10 proc. ceny wywoławczej samochodu do kasy przedsiębiorstwa, najpóźniej w przeddzień przetargu. Samochód można oglądać 12 stycznia 1974 r., w godz. od 8 do 13, w siedzibie PZGS, ul. Poznańska 99. K-4511

DYREKCJA ELWOD w KOSZALINIE, ul. Przemysłowa 5 zatrudni natychmiast: KIEROWNIKA SEKCJI DYSPOZYCJI w dziale zaopatrzenia; ZASTĘPCĘ KIEROWNIKA DZIAŁU ZAOPATRZENIA. Wymagane kwalifikacje wg taryfikatora. Zgłoszenia przyjmuje komórka kadr. K-4512-0

WOJEWÓDZKIE PRZEDSIĘBIORSTWO ROBÓT KOMUNALNYCH w KOSZALINIE, ul. Mieszka I nr 30 zatrudni natychmiast: INŻYNIERA lub TECHNIKA MECHANIKI na stanowisko GŁÓWNEGO MECHANIKA; TECHNIKA-MECHANIKA ze znajomością sprzętu budowlanego; TECHNIKA-ELEKTRYKA na stanowisko ENERGETYKA oraz OPERATORÓW KOPAREK i SPYCHAREK. Wynagrodzenie wg Układu zbiorowego pracy w budownictwie. Zgłoszenia przyjmuje oraz informacji udziela dział organizacji kadr i szkolenia, pokój 14, tel. 262-94, wewn. 18. K-4376-0

WOJEWÓDZKI ZAKŁAD URZĄDZEŃ POŻARNICZYCH w KOSZALINIE zatrudni natychmiast KIEROWNIKA DZIAŁU ELEKTRYCZNEGO i MISTRZA do ROBÓT ODGROMOWYCH w terenie, MISTRZA do robót ślusarsko-sprawialniczych, oraz ELEKTRYKA do prac konserwacyjno-elektrycznych na terenie Zakładu. Bliższych informacji w zakresie zatrudnienia udzieli dział kadr, tel. 251-61, wewn. 2. K-4470-0

KIEROWNICTWO GOSPODARSTWA HODOWLI ZARODKOWEJ w KUSICACH pow. Sławno zatrudni PRACOWNIKÓW FIZYCZNYCH do pracy w produkcji zwierzęcej — 6 osób; do pracy w produkcji polowej — 6 osób oraz 4 TRAKTORZYSTÓW. Zatrudnienie natychmiast. Wynagrodzenie wg UZP dla pracowników państwowych przedsiębiorstw rolnych. Relektujemy na rodziny, z których co najmniej dwie osoby będą do pracy. K-4435

KOMUNALNE PRZEDSIĘBIORSTWO REMONTOWO-BUDOWLANE w KOŁOBRZEGU, ul. Rzečna 9, zatrudni natychmiast: dwóch INŻYNIERÓW lub TECHNIKÓW BUDOWLANYCH z uprawnieniami na kierowników grupy robót lub kierowników robót; INŻYNIERA lub TECHNIKA INSTALACJI SANITARNYCH z uprawnieniami na kierownika robót instalacji sanitarnych; dwóch INŻYNIERÓW lub TECHNIKÓW BUDOWLANYCH do działu wykonawstwa. Oferty pisemne prosimy kierować pod adresem przedsiębiorstwa. K-4484

Dyrektorowi
Inż. Henrykowi
Lukasowi
wyrazi serdecznego współczucia
z powodu zgonu **MATKI**
składają
PRACOWNICY KOMBINATU
PGR KARLINO.

Wyrazy głębokiego współczucia i żalu
Amelii Trzeciak
z powodu śmierci **OJCA**
składają
KOLEŻANKI
ze **STOŁÓWKI NR 1**
WSS „SPOŁEM”
w **KOSZALINIE**

Koledze
Adamowi Ziębie
Wyrazy głębokiego współczucia
z powodu śmierci **ŻONY**
składają
DYREKCJA ORAZ
WSPÓŁPRACOWNICY
WOJEWÓDZKIEGO
ZARZĄDU INWESTYCJI
MIEJSKICH w KOSZALINIE

REJON ENERGETYCZNY SŁAWNO
uprzejmie informuje **ODBIORCÓW**
energii elektrycznej, że
od 22 grudnia 1973 r.
wszelkie sprawy związane z dostawą energii elektrycznej
z całego powiatu Sławno
należy kierować do **REJONU ENERGETYCZNEGO**
Sławno, ul. Świerczewskiego 41,
tel. 36-70 lub 30-28
czynne całą dobę
K-4490-0

MIEJSKIE PRZEDSIĘBIORSTWO GOSPODARKI KOMUNALNEJ w SZCZECINKU, ul. Zamkowa 2
zawiadamia, że z dniem 1 stycznia 1974 r.
zostaje przemianowane
na przedsiębiorstwo o nazwie:
POWIATOWE PRZEDSIĘBIORSTWO GOSPODARKI KOMUNALNEJ i MIESZKANIOWEJ w SZCZECINKU
obejmujące swoim zasięgiem działalność miast: **SZCZECINKA, BARWIC i OKONKA.**
Siedziba przedsiębiorstwa i konta bankowe nie ulegają zmianie.
K-4506-0

KOSZALIŃSKIE PRZEDSIĘBIORSTWO PRZEMYSŁU ZIEMIACZANEGO „SŁUPSK” w SŁUPSKU, ul. Poniatowskiego 27 zatrudni natychmiast pracowników na stanowiska: **MIKROBIOLOGA** z wykształceniem wyższym; **SPECJALISTĘ ds. INWESTYCJI** z wykształceniem wyższym technicznym oraz uprawnieniami budowlanymi; **PRACOWNIKA do DZIAŁU KSIĘGOWOŚCI** ze znajomością kosztów; **PRACOWNIKÓW** z wykształceniem wyższym ekonomicznym ze znajomością organizacji i zarządzania; **PRACOWNIKÓW** z wykształceniem wyższym rolniczym oraz **PRACOWNIKA** do działu zaopatrzenia. Zgłaszać się należy osobiście do przedsiębiorstwa. K-4450-0

ZARZĄD SPÓŁDZIELNI INWALIDÓW „INPROMET” w KOSZALINIE, ul. Pawła Findera 105, tel. 267-79, zatrudni natychmiast pracowników na stanowiska: **KIEROWNIKA LABORATORIUM i wydziału obsługi ścieków i przepompowni** z wykształceniem wyższym i praktyką; **KIEROWNIKA ROZDZIELNI** z wykształceniem średnim i praktyką; **TECHNOLOGA MATERIAŁOWEGO** z wykształceniem średnim i praktyką; **dwóch LABORANTÓW CHEMICZNYCH** z praktyką; **KASJERKĘ** z wykształceniem średnim i praktyką; **STARSZĄ KSIĘGOWĄ** z wykształceniem średnim i praktyką. Pierwszeństwo w zatrudnieniu mają osoby z aktualnym orzeczeniem KIZ. Warunki pracy i płacy do omówienia na miejscu w biurze Zarządu. K-4473-0

DYREKCJA ROZBUDOWY MIASTA KOŁOBRZEGU
Kołobrzeg,
ul. Giełdowa 12
tel. 34-72
zakupi
trzon kuchenny gazowy
2-palnikowy
i agregat chłodniczy
freonowy typ **SAF-7**
do komory chłodniczej
KCH-4,5 m sześć.
Oferty prosimy kierować pod w/w adresem
K-4475-0

TAKSOMETR mechaniczny — sprzedam. Wiadomość: Koszalin, ul. Ogrodowa 21. Gp-7592

MASZYNE dziewiarskie marki veritas 360 — sprzedam. Koszalin, tel. 323-59, po godz. 18. Gp-7593

JALÓWKĘ wysokocielna — sprzedam. Józef Gumul, Bierkowo, pow. Słupsk. Gp-7590

GOSPODARSTWO rolne 11 ha, budynki stan dobry — sprzedam. Krosnowo, pow. Bytów, Leon Zaborowski. Gp-7591

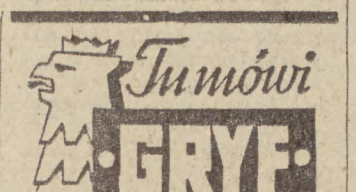
STARE samowary, szable, zegary, meble kupię. Słupsk, tel. 50-49 (oprócz świąt i niedziel). Gp-7602

KUPIĘ przeglądarkę do filmów 16 mm. Słupsk, tel. 30-49 (oprócz świąt i niedziel). Gp-7601

KUPIĘ dwa jednoosobowe tapczany. Oferty: Koszalin, Biuro Ogłoszeń. Gp-7607

ZAMIENIĘ domek sześciociołkowy własny, wyłączony (ogród 6 arów) w Warszawie, na obojętne w Słupsku. Wiadomość: Tadeusz Skóra, Sierakowo, pow. Słupsk. Gp-7588

MIESZKANIE do wynajęcia oraz sprzedam dom i kupię różne meble używane. Koszalin, ul. Za Ciszę 54. Gp-7599



Na 863. grę wpłynęło 60.351 zakładów. Ogółem stwierdzono 5.640 wygranych, w tym z sześcioma trafieniami — brak, z pięcioma trafieniami z liczbą dodatkową — 2, po 5857 zł, z pięcioma trafieniami — 15, po 1331 zł, z czterema trafieniami 539, po 41 zł, z trzema trafieniami 5084, po 5zł.
Wygrane z pięcioma trafieniami z liczbą dodatkową padły w PO 13 i PO 19.
Wygrane z pięcioma trafieniami stwierdzono: 10 w woj. szczecińskim i 5 w woj. koszalińskim.
Kolejne losowanie odbędzie się w niedzielę, w sali Urzędu Wojewódzkiego w Szczecinie, o godz. 12.
K-4519

BPBEC „Młostprojekt” Koszalin w Koszalinie poszukuje pokoju na terenie Koszalina dla absolwentów od 1 stycznia 1974 r. do 30 czerwca 1974 r. K-4507

PANIENKA poszukuje pokoju w Słupsku. Oferty: „Głos Słupski” pod nr 7605. Gp-7605

KOSZALIŃSKIE Przedsiębiorstwo Budownictwa Przemysłowego w Koszalinie wynajmie kwatery w Koszalinie z wyposażeniem lub bez, od 1 I 1974 r. Dzwonić pod nr 262-47 do 49, wewn. 68. K-4508

PRZYJME ucznia do zakładu wulkanizacyjnego. Słupsk, ul. M. Bucza 21. Gp-7604-0

PRZYJME pracownika do prowadzenia zakładu oraz pracownika fizycznego; możliwość zamieszkania plus obiad na miejscu. Produkcja z tworzyw sztucznych. Marian Giers, Staniewice 35, pow. Sławno. Gp-7576

UNIEWAŻNIA się zgubiona pleczatkę o treści: kierownik zakładu inż. Marek Szumski. Gp-7587

PRZEDSIĘBIORSTWO OBROTU ZWIERZĘTAMI HODOWLANymi W KOSZALINIE O/R W SŁUPSKU I SZCZECINKU
będą kupować
w styczniu, lutym i marcu 1974 roku
JALÓWKI UŻYTKOWE
cielność od 7 m-cy
WYMAGANE DOKUMENTY: zaświadczenie lek. wet. dwukrotnego badania w kierunku gruźlicy ssaków i ptaków, choroby Banga, świadectwa pokrycia matki i jalówki oraz świadectwo miejsca pochodzenia.
POZH zakupuje również cielęta o dobrej kondycji i pokroju.
Uwaga:
Od 1 lutego 1974 r. **POZH** zakupuje **CIEŁĘTA** wyłącznie w przedziale wagowym od 60 do 150 kg.
Dostawcy zobowiązani przedstawiać zaświadczenie, że cielęta były badane na gruźlicę.
Poniżej podajemy
TERMINARZ SPEDÓW — ZAKUPÓW
jalówek cielnich, cieląt i koni rzeźnych na eksport.

Miejscowość	Godz.	Styczeń	Luty	Marzec
KOŁOBRZEG	9	3	4	4
BIESIEKIERZ	9	4	6	6
GOSCIŃ	9	8	5	5
RYMAŃ	9	8	5	5
BĘDZINO	9	10	14	14
ŚWIESZYNO	9	11	8	8
TYCHOWO	9	11	8	8
BOBOLICE	9	14	11	11
POMIANÓWO	9	15	19	19
POLCZYN-ZDR.	9	15	19	19
BIAŁOGARD	9	16	20	20
KARLINO	9	16	20	20
OSTROWIE	10	17	14	14
ŻEĆCIEŃ	10	17	14	14
BORKOWICE	9	18	15	15
USTRONIE MORSKIE	9	18	15	15
KOSZALIN	9	21	18	18
SIANÓW	9	22	26	26
DRAWSKO	10	23	27	27
KALISZ	10	23	27	27
ŚWIDWIN	9	29	12	12
SŁAWOBORZE	9	29	12	12
DEBNICA K.	9	3	7	7
CZARNA DĄBR.	9	3	7	7
BUDOWO	12	3	7	7
DARŁOWO	10	4, 15, 25	1, 15, 22	1, 15, 22
MAŁECHOWO	10	4	1	1
BYTÓW	10	7, 25	4, 22	4, 22
BORZYTUCHOM	10	7	4	4
OBJAZDA	9	8	5	5
SMOLDZINO	10	8, 23	5, 20	5, 20
SŁUPSK	9	9, 30	6, 27	6, 27
USTKA	9	9	6	6
GŁÓWCZYCE	10	10	14	14
DAMNICA	10	10	14	14
KOŁCZYŃSKO	10	11	8	8
TUCHOMIE	10	11, 21	8, 18	8, 18
POLANÓW	10	14	11	11
SŁAWNO	9	14, 28	11, 25	11, 25
STUDZINIE	10	15, 29	12, 26	12, 26
PARCHOWO	10	15	12	12
KEPICE	10	16	13	13
TRZEBIELINO	10	16	13	13
MIĄSTKO	10	17	21	21
BIAŁY BÓR	10	17	21	21
LUPAWA	10	18	15	15
KRAMARZYŃ	10	21	18	18
LEJKOWO	10	22	19	19
NAĆMIERZ	10	22	19	19
POBŁOCIE	10	23	20	20
POSTOMINO	10	24	28	28
WRZEŚNICA	10	24	28	28
POTEGOWO	10	24	28	28
KOCZAŁA	10	28	26	26
WIEKOWO	10	29	27	27
WRZĄCA	10	30	27	27
CZAPLINEK	9	9	13	13
BARWICE	9	9	12	12
GRZMIĄCA	9	7	4	4
SILNOWO	9	7	4	4
OKONEK	9	8, 22	5, 19	5, 19
WIERZCHÓW	9	19	16	16
KŁESZCZYNA	9	18	15	15
LIPKA	9	7	1, 15	1, 15
ZŁOTÓW	9	14, 28	11, 25	11, 25
KRAJENKA	9	8, 29	12, 26	12, 26
TARNÓWKA	9	8, 29	12, 26	12, 26
ZAKRZEWÓ	9	4	5	5
CZŁUCHÓW	9	8, 22	5, 19	5, 19
RZECZENICA	9	17	14	14
CZARNE	9	16	13	13
DEBRZNO	9	16	13	13
PRZECIEŁWO	12	17	14	14
MIĘSŁAWIEC	9	14, 28	4, 18	4, 18
CZŁOPA	11	14	4	4
TUCZNO	9	14	4	4
SVPNIEWO	9	23	20	20
WAŁCZ	11	23	20	20
JASTROWIE	9	10	21	21

RUGNO k/Szczecinka w każdy wtorek o godz. 9.
BAZA CHARNOWO w każdy czwartek godz. 10.
K-4491

KOSZALIŃSKIE PRZEDSIĘBIORSTWO BUDOWNICTWA PRZEMYSŁOWEGO w KOSZALINIE, ul. Zwycięstwa 115, tel. 259-75 zatrudni w nowo organizujących się komórkach Generalnego Realizatorstwa Inwestycji: **INŻYNIERÓW BUDOWNICTWA LĄDOWEGO; INŻYNIERÓW ELEKTRYKÓW; INŻYNIERÓW INSTALACJI SANITARNYCH** do sprawowania nadzoru inwestorskiego na budowach. K-4497-0

WSTW O/SŁUPSK, ul. Poprzeczna 7 zatrudni natychmiast: **KIEROWCÓW z I lub II kat. prawa jazdy** — praca w systemie akordowym; **KONWOJENTÓW LĄDOWACZY** — praca w systemie akordowym; **LĄDOWACZY** do prac przeładunkowych również w systemie akordowym oraz **BRYGADZISTĘ WARSZTATU**. K-4502

DYREKCJA PRZEDSIĘBIORSTWA SPRZĘTOWO-TRANSPORTOWEGO BUDOWNICTWA ROLNICZEGO w KOSZALINIE zatrudni w podległych zajezdniach transportowych na terenie województwa Koszalin następujących pracowników:
— **MECHANIKÓW SAMOCHODOWYCH** posiadających tytuły robotnika wykwalifikowanego lub mistrza w zawodzie,
— **KIEROWCÓW SAMOCHODOWYCH**, posiadających I lub II kategorię prawa jazdy,
— **OPERATORÓW koparek, spycharek i żurawi samochodowych**, posiadających uprawnienia minimum kl. III do obsługi maszyn budowlanych,
— **KONSERWATORA ŻURAWIA WIEŻOWEGO**, posiadającego uprawnienia zawodowe i II grupę bhp w zawodzie elektryka.
Ponadto zatrudni **KIEROWNIKA ZAJEZDNI TRANSPORTOWEJ nr 5 w Wałcu**. Od kandydata wymagamy wykształcenie minimum średnie techniczne ze znajomością eksploatacji pojazdów samochodowych. Informacji udzielają kierownicy zajezdni w Koszalinie, Karlino, Słupsku, Miastku, Wałcu, Szczecinku, Sławnie, Świdwinie, Złotowie, Bytowie, Drawsku i Kołobrzegu oraz kierownik Bazy Sprzętu i Warsztatu Centralnego w Koszalinie, jak również Dział Organizacyjno-Prawny w Zarządzie Przedsiębiorstwa w Koszalinie, ul. Morska 49, telefon 262-71. K-4487-0

Dziś plenum KMIP PZPR

Dziś w Słupsku odbędzie się ostatnie w tym roku plenarne posiedzenie Komitetu Miasta i Powiatu PZPR. Tematem obrad będą zadania instancji i organizacji partyjnych miasta i powiatu w doskonaleniu form pracy z młodzieżą, w myśl wytycznych VII plenum KC PZPR. Początek obrad o godzinie 10.

W „Konfrontacjach”

Ostatni tegoroczny numer „Konfrontacji” — magazynu Samorządu Robotniczego PZPS „Alka” — poświęcony jest przede wszystkim aktualnej sytuacji produkcyjnej w zakładach kombinatu. Przed końcem roku wiele z nich (w tym również obuwniczy) zameldowało o wykonaniu zadań. Teraz sprawa ważna jest wykonanie jak największej produkcji ponadplanowej, przy zachowaniu wysokich wymagań jakościowych. Temat ten omawia autor komentarza „Pięć przed dwunastą”.

Coraz częściej poruszonym tematem jest kariera. Czym jest ona dla młodych ludzi, za trudnionych w kombinacie. Oto temat artykułu „Kariera?”.

Przed końcem roku zastanawiamy się, gdzie powitamy Nowy Rok? O swych planach sylwestrowych mówią pracownicy poszczególnych zakładów.

Co dalej przegladu zakładów problemów — to pochwała pracy konstruktorów („Przepustka do uznania”), „O budowlanych” bez ironii”, sylwetki ludzi dobrej roboty, zapowiedź utworzenia związkowej rady przedsiębiorstwa. Jak zwykle, sporo wiecej z turystyki i sportu, a na ostatniej stronie aktualny felieton i „kaciki”.

Dziś zamówienie — jutro garnitur!

No i jak tu nie twierdzić, że słupszczenie mają coraz to nowe, wręcz zaskakujące pomysły. Byłem świadkiem rozmowy, która toczyła się w przedświąteczny dzień w gabinecie wiceprezydenta miasta.

Jeśli otrzymamy od władz miejskich odpowiedni lokal, deklarujemy usługi krawieckie, o jakich dotychczas w Słupsku nie słyszano. Jesteśmy w stanie przyjmować zamówienia na ubiory męskie jednego dnia, żeby już w następnym klient zgłosił się po gotowy garnitur. W wielu przypadkach garnitur może być odebrany po kilku godzinach, dostownie „na poczekaniu”. Żeby się klient nie nudził, proponujemy nawet kawę i czytelnictwo.

— Zaskakujące propozycja i trudno wam odmówić lokalu na tak piękną inicjatywę...

Tę rozmowę przeprowadzili: wiceprezydent miasta Słupska Eugeniusz Szymańczak, wiceprezes Woj. Związku Spółdzielczych Pracy w Koszalinie — Edmund Wszołek oraz prezes Spółdzielni Krawiecko-Konfektacyjnej „Słupianka” — Jerzy Lachowicz. W charakterze notującego był też obecny niżej podpisany.

Ustalono, że ów „błyskawiczny” punkt usługowy krawiectwa męskiego będzie się mieścić przy ul. Mostnika (obok punktu „Mody”), po wyprawie tamtąd szewców. Ustalono też termin otwarcia na koniec pierwszego kwartału roku przyszłego. W dalszych planach przewiduje się otwarcie podobnego punktu w dzielnicach Zatorze.

Plany są wręcz rewelacyjne i zarazem realne. Tyle o planach „Słupianki”.

Korzystając z pobytu w naszym mieście wiceprezesa WZSP pytamy o plany rozwoju

usług przez inne spółdzielnie ze Słupska.

Realne kształty przybiera projekt budowy wspólnego obiektu z przeznaczeniem dla „Mody” i „Słupianki”, kosztów ponad 30 mln zł. W 4-kondygnacyjnym budynku znajdą się prace około 600 osób. Parter przeznaczony jest na punkty usługowe. Wyznaczono już miejsce tego obiektu — przy ul. Konopnickiej.

WZSP przewiduje też ponad 5 mln zł (gdyby zaszła potrzeba — kwota może być powiększona) na budowę pawilonów usługowych w dzielnicy Zatorze.

Niestety, piękne plany napotyka na trudności: brak wykonawców. Chyba jednak SPB, które znacznie zwiększa swój potencjał produkcyjny, jakoś „zmieści” to bardzo dla miasta potrzebne zamówienie.

Przewidziano rozwój Spółdzielni Remontowo-Budowlanej (przy ul. Rybackiej), główne usługi typu lokatorskiego (wszystko co z mieszkaniem związane). Drugi kierunek — to budowa domków jednorodzinnych oraz drobne usługi remontowo-budowlane. Budowa domków jednorodzinnych przewiduje spłaty ratowe, co chyba usatysfakcjonuje wielu potencjalnych właścicieli.

Realizacja planów zależy w dużym stopniu od dostaw deficytowych materiałów budowlanych. Zakłada się, że Spółdzielnia Chemiczna w Świdwińcu i Wielobranżowa w Złotowie będą produkowały przede wszystkim na potrzeby województwa takie materiały, jak płytki PCW i mozaikę parkietową. Są też pewne prognozy zwiększenia dostaw dla spółdzielców innych materiałów budowlanych, głównie cementu i cegły.

Ogółem można przyjąć, że potencjał usługowy słupskich spółdzielni pracy wzrośnie w roku przyszłym o przeszło 20 procent, w tym w usługach dla ludności, licząc w złotych, z 28 do 33 mln zł. Oprócz wymienionych już spółdzielni „Moda” i „Słupianka” trzeba wskazać na rozwój „Szkła Pomorskiego”, Spółdzielni Przemysłu Skórzanego i Sprzętu Morskiego oraz „Metalowca”.

MARIAN FIJOŁEK

Śladem naszych INTERWENCJI

Nie będzie „Piekielku”

Przy końcu listopada pisaliśmy o pijalnym piwie przy ul. Marynarki Polskiej w Uście, która w założeniu miała służyć zupełnie innym celom.

Dyrekcja WPHS obiecała niedawno, że pijalnia zostanie „przebrana” od 1 stycznia 1974 r. W jednej części zostanie usytuowany punkt sprzedaży owoców, warzyw, nektarów, soków, wody mineralnej itp. W drugiej części — będzie uruchomiona psztecarnia, z asortymentem jak w podobnych sklepach w Słupsku. Do konsumpcji może być dopuszczone piwo ciemne.

Natomiast piwo jasne — w ograniczonych ilościach — będzie sprzedawane tylko do końca tego roku.

Fot. I. Wojtkiewicz



KANDYDACI NA SŁUPSZCZANINA ROKU 1973

Jaki gospodarz...

...takie obejście. A że główna gmina zmienia oblicze, to zapewne zastępa mieszkańców wsi i inspiratora tych poczyną — naczelnika gminy pana Kwietnia.

— Od czasu gdy nastał — mówią mieszkańcy Głównicy — wieś przybrała zgoła inny wygląd.

Porządek i czystość nie są traktowane okazjonalnie. Zabagnione place zostały wyasfaltowane, a w lecie i jesienią zdołały je kwiatowe klomby. Naprawiono drogi i chodniki, znikły wałęsające się ruderki, nie mówiąc już o zaniedbanych ogrodzeniach i szpecących wieś budowlach. Budynek Urzędu Gminnego jest wizytówką gminy i jej gospodarzy.

Wież wypiekniła. A plany? Oto rozpocznie się budowa stadionu sportowego, w Choćmińskowku zaś i innych wsiach — wodociągów.

To, że Głównicy w br. zajęły i miejsce w konkursie na najpiękniejszą wieś ziemi słupskiej — trzeba też zapisać na konto sukcesów naczelnika.

— Wiedzieliśmy, że naczelnikowi na tym zależy — mówią gospodarze — Starałiśmy się pomóc, chociaż... byli oponenti.

Lata pracy w leśnictwie, banku rolnym i wreszcie studia sprawiły, że problematyka wiejska naczelnikowi nieobca zaś on sam dla rolników jest wy-



rocznią w wielu sprawach. Mówią: „...jak naczelnik poradzi — do radcy prawnego nie trzeba”.

Dzień pracy naczelnika nie zamyka się w ośmiu godzinach, skoro świt opuszcza mieszkanie w Słupsku, by po wielu zajęciach zawodowych i społecznych wrócić i powiedzieć rodzinie: dobry wieczór!

Kiedyś na nasze szpalty o nim nie trafiła sprawa poróżnienia mieszkańców jednej z wsi w gminie słupskiej. Zaniedbałiśmy zamykanie pisanie o niej, bowiem liczyliśmy na naczelnika — mgra Jana Kwietnia, iż sam zażegna konflikt. Nie zawiedliiśmy się!

(wir)

Przywraca zdrowie dzieciom chorym



Nie ma w tym żadnej przesady. Nie tyle pomogą leki i zabiegi, ile szczególna troska o chore dzieci przebywające na leczeniu w oddziale dziecięcym słupskiego szpitala, gdzie pielęgniarką oddziałową jest KATARZYNA KRASNOWSKA. Oddana bez reszty zawodowi, którą wybrała, energiczna. Żeby stworzyć warunki choremu dziecku, trzeba te ma-

leństwa kochać, umieć do nich przemówić, zabawić je. To, że oddział dziecięcy jest wyposażony w zabawki, rzutniki, ma terace gimnastyczne, że są tu przedszkolanki i nauczycielka na etatach jest w wielkim stopniu zasługą dwójga ludzi, lekarza Ryszarda Becha i pielęgniarki K. Krasnowskiej. Oddział po remoncie został unowocześniony. Nie ma tu typowego szpitalnego wyposażenia. Warunki, w jakich przebywają dzieci, zbliżone są do tych w domowych, przedszkolnych, szkolnych. Wszystko to zasługa skromnej pielęgniarki, która „że się czuje jeśli nic nie robi”. Kocha nie tylko dzieci, ale i dale. Wyhodowała tych pięknych kwiatów tysiące.

9 grudnia wybrana została radną MRN w Słupsku. W tym roku otrzymała 3 odznaczenia: Srebrny Krzyż Zasługi, „Za wzorową pracę w służbie zdrowia” i odznakę PCK III stopnia (tylko 3 w Słupsku!)

(mef)

Szyper rekordzista

Powiat słupski ma 2 porty rybackie, w tym ustecki liczy się szczególnie w połowach na Bałtyku. Nie może więc zabraknąć między kandydatami na pierwszego obywatela ziemi słupskiej człowieka morza. Między nimi na szczególne uznanie zasługuje szyper „Korabia” — KAZIMIERZ JERMAKOWICZ.

Odziedziczył ten zawód po ojcu i jest mu wierny od 25 lat. Stale znajduje się w ścisłej czołówce szyprów floty rybackiej. W tym roku nie inaczej. Ma „swoje” łowiska i metody połowów, z reguły wraca do portu z pełnymi skrzynkami ryby.

Olbrzymie doświadczenie zdobyte przez lata pracy na kuterach spowodowało, że K. Jermakowicz jest jakby szyprem doświadczalnym usteckiej stoczni. Każdy nowy kuter „opływany” jest przez niego. Wiele bardzo cennych uwag, to jednocześnie wnioski racjonalizatorskie. Szyper dzieli się uwagami o zachowaniu kutra, co jest skrzętnie notowane przez producentów.

K. Jermakowicz, nigdy się nie wywyższa — stara się ra-



czej być w cieniu. Ale też ciższa zalega, gdy zabiera głos na zebraniach. On nigdy „nie leje wody”. Mówi konkretnie, z myślą o przyszłości przedsiębiorstwa i załogi „Korabia”. Jest jednym z tych rybaków, którzy nie wyjadą w morze na połowy podczas tarła poszczególnych gatunków ryby. Może to wynikać z tego, że... szyper jest zapalonym wędkarzem, a może myśli bardziej perspektywicznie niż inni? (mef)



28 GRUDNIA
PIĄTEK

Sekretariat redakcji i Dział Ogłoszeń czynne codziennie od g. 10-16, w soboty do 14.

telefony

97 — MO
98 — Straż Pożarna
99 — Pogotowie Ratunkowe (nagłe wezwania)
60-11 — zachorowania
Inf. kolej. 81-10

Taxi:

39-09 ul. Murarska
38-24 pl. Dworcowy
taxi багаż 49-80

dyżury

Apteka nr 51, ul. Zawadzkiego 3, tel. 41-80

wystawy

MUZEUW Pomorza Środkowego — Zamek Książąt Pomorskich — czynne od g. 10-16. Wystawy stałe: 1) Dzieje i kultura Pomorza Środkowego; 2) Sztuka Młodej Polski — malarstwo grafika. KLUKI — Zagroda Słowińska — otwarta na żądanie od g. 10-16. Wystawa — Kultura materialna i sztuka Słowińców.

kino

MILENIUM — Hubal (polski, l. 14) — szerokoformatowy — g. 14, 17 i 20
POLONIA — Morderca samotnych kobiet (NRD, l. 18) — g. 16, 18.15 i 20.30
RELAKS — dziś nieczynne

USTKA

DELFIN — Pechowy zalotnik (radziecki, l. 11) — g. 18 i 20

GŁOWCZYCE

STOLICA — Minuta milczenia (radziecki, l. 14) pan. — g. 19

DĘBNICA KASZUBSKA

JUTRZENKA — Michał Strogow — kurier carski (bułgarski, l. 16) pan. — g. 18

NAJLEPSI BRYDŻYŚCI ROKU

W Słupsku zakończył się cykl rozgrywek brydża sportowego o „Puchar Jesieni”. Najlepszym okazał się Gracjan Zabko — 215 pkt przed Lechem Łacynskim i Bolesławem Ostrowskim — obaj po 211 pkt.

W klasyfikacji roku pierwszy był L. Łacynski przed G. Zabko i B. Ostrowskim.

Pierwsze miejsce wśród pań przypada Danucie Retzlaff. Od 8 stycznia 1974 r. rozpoczyna się turniej o „Puchar Zimy”

(f)

„GŁOS KOSZALIŃSKI” — organ Komitetu Wojewódzkiego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej Redakcja: Kolegium Redakcyjne — ul. Zwycięstwa 137/139 (budynek WZZ) 75-604 Koszalin Telefon: centrala — 279-21 (dlaży ze wszystkimi działami) redaktor naczelny i sekretariat — 226-93, zastępca redaktora naczelnego — 242-08, sekretarz Redakcji — 251-01, zastępca sekretarza Redakcji — 233-09, Dział Partyjny — 251-14, Dział Ekonomiczny — 243-53, Dział Rolny — 245-59, Dział Mieszkaniowy — 224-95, Dział Terenowy — 251-57, Dział Kulturowy i Dział Sportowy — 251-40, Dział Łączności z Czytelnikami — 250-05, Redakcja nocna (ul. Alfreda Lampego 20) — 248-23, Dział Sportowy — 246-51, redaktor dyżurny — 244-75.

„GŁOS SŁUPSKI” — plac Zwycięstwa 2 i piętro, 76-201 Słupsk, tel. 51-95, Biuro Ogłoszeń Koszalińskiego Wydawnictwa Prasowego — ul. Pawła Fintera 27a, 75-721 Koszalin tel. 222-91. Wpłaty na prenumeratę (miesięczna — 30,50 zł kwartalna — 91 zł, półroczna — 182 zł, roczna — 364 zł) przyjmują urzędy pocztowe listonosze oraz oddziały i delegatury Przedsiębiorstwa Unowocześnienia Prasy i Książki. Wszelkie informacje o warunkach prenumeraty udziela wszystkie placówki „Ruch” pocztu. Wydawca: Koszalińskie Wydawnictwo Prasowe „Ruch” ul. Pawła Fintera 27a, 75-721 Koszalin, centrala telefoniczna — 240-23. Tłoczono: Prasowe Zakłady Graficzne Koszalin, ul. Alfreda Lampego 18. Nr indeksu 35018.

Świąteczny informator

W związku z Sylwestrem i Nowym Rokiem zmienia się nieco plan pracy handlu, komunikacji i innych placówek usługowych. Podajemy go na podstawie informacji Urzędu Miejskiego.

HANDEL

30 grudnia (niedziela) — sklepy spożywcze czynne jak w każdą niedzielę. „Delikatesy” i „Supermarket” czynne w godz. 10-18.
31 grudnia (poniedziałek) — sklepy spożywcze, mięsne i przemysłowe czynne do godz. 14. Kł. ka innych do godz. 15 („Supermarket”, sklep WSS przy ul. Wojska Polskiego 5, pawilon „Zatorze”, „Delikatesy”, sklep WPHS przy ul. Wojska Polskiego 1, Kiliński go 49).

Zakłady gastronomiczne czynne do godz. 16 („Zacisze”, „Zatorze”, „Ludowy” — do godz. 18).
1 stycznia (wtorek) — wszystkie sklepy spożywcze i przemysłowe nieczynne, wszystkie zakłady gastronomiczne — otwarte do godz. 12. Wyjątki to „Karczma pod Kluką”, „Metro”, „Centralna”, „Piracka”, które po Sylwestrze rozpoczyna działalność od godz. 16. Podobnie kawiarnie „Czar”, „Koprys”, „Franciszkanie” otwarcia podwoje o godz. 17. Bar mleczny „Poranek” będzie czynny od godz. 9.

2 stycznia (środa) — sklepy mięsne będą nieczynne.

KOMUNIKACJA

31 grudnia — autobusy kursują do godz. 18. 1 stycznia — autobusy nie kursują.

(tem)

Plebiscyt „Głosu”

ADAM KRZEMIŃSKI — DZIAŁACZ SPORTOWY,
SEKRETARZ OKRĘGOWEGO ZWIĄZKU KOSZYKÓWKI:

Głosuję za Cz. Langiem i jego wychowawcą

Nasz doroczny plebiscyt rozpoczęty. Dziś prezentujemy pierwszych kandydatów, wybrańców znanego działacza sportowego, sekretarza Okręgowego Związku Koszykówki — Adama Krzemińskiego.

— Moim zdaniem, na miano sportowca numer jeden Ziemi Koszalińskiej zasłużył w tym roku bytowski kolarz, reprezentant Ludowych Zespołów Sportowych, Czesław Lang, zwycięzca challenge'u Polskiego Związku Kolarskiego, dwukrotny mistrz Polski juniorów na torze, złoty i srebrny medalista III OSM, jeden z największych talentów w polskim kolarstwie.

Drugie miejsce przyznaję Grzegorzowi Kołtanowi. Dwa złote i jeden brązowy medal na III OSM — oto jego tegoroczna wizytówka. Przypomnijmy, że był uczestnikiem IV Kajakowych Mistrzostw Europy juniorów.

Trzecią lokatę rezerwuję dla Mariana Tałaja. Przyczyniłem się do bardziej błyskotliwych sukcesów tego sportowca. Chciałbym jednak przypomnieć, że M. Tałaj, uczestnik tegorocznych Mistrzostw Europy jest obok Antoniego Zajkowskiego nadal najlepszym judoką w kat. lekkiej w kraju.

Na czwartym miejscu umieszczam Grażynę Pieńkowską, łączniczkę kołobrzesckiej Kotwicy. Wygrała ona w tym roku bardzo silnie obsadzony turniej nadziei olimpijskich w Budapeszcie, a srebrnym medalem na III OSM potwierdziła wysokie umiejętności.

Piąte miejsce, na swojej liście przyznaję Leszkowi Dołińskiemu, najlepszemu koszykarzowi zespołu MKS Znicz, jednemu w historii koszańskiej koszykówki reprezentantowi Polski.

Wśród wychowawców na miano trenera numer 1 zasłużył moim zdaniem Euzebiusz Marciniak, wychowawca całej elity światnych kolarzy, zbierający laury na szosach całego kraju.

Drugą lokatę na mojej liście zajmuje Kazimierz Kołodziej-ski. Tej kandydatury nie muszę chyba uzasadniać. Trener i wychowawca M. Tałaja, J. Urbańskiego i A. Pawlaka i całej plejady utalentowanej młodzieży.

W czołowej trójce winien się znaleźć Jerzy Olejniczak, twórca zespołu, który na III

OSM wywalczył dla Koszalina zaszczytne czwarte miejsce. (R)

Na skoczniach narciarskich

Wysoka forma Japończyków

Reprezentanci Japonii odnieśli generalny sukces w rozegranym w St. Moritz międzynarodowym świątecznym konkursie skoków. Zajęli oni pięć pierwszych miejsc, a dopiero na 6 pozycji znalazł się Szwajcar — Gruenigen. Pierwsze miejsce wywalczył Itagaki, który za skoki długości 87,5 i 84 m uzyskał notę 232,4 pkt. Szabo spisali się Austriacy, jednak ich dwaj najlepsi skoczkowie Walter Steiner i Hans Schmid nie stanęli na starcie.

Reprezentanci NRD w konkursie „czterech skoczni”

Ustalona została reprezentacja NRD na noworoczny, międzynarodowy konkurs „czterech skoczni”, który rozegrany zostanie w Austrii i NRF Barw NRD bronić będą: Hans-Georg Aschenbach, Dietmar Aschenbach, Jochem Danneberg, Reiner Schmidt, Bernd Eckstein, Heinz Wosipiwo, Harry Glass i Dietrich Kampf.

Skład drużyny ustalony został po świątecznym konkursie, który odbył się w Oberhof. W tych zawodach triumfował Bernard Eckstein — 232,7 pkt (77,5+81) przed H. G. Aschenbachem — 231 (76,5+77,5) oraz Harry Glassem — 225,2 (74+77).



Fot. J. Patan

W Alma-Ata padł jeden z najstarszych rekordów Polski

W Alma-Ata przebywający polscy łyżwiarze szybcy, którzy w kontrolnych startach ustanowili 2 rekordy Polski. Najlepiej spisała się Erwina Rysiówna, która na dystansie 1500 m poprawiła rekord należący od 13 lat do obecnej trenerki naszych łyżwiarów —

Elwiry Seroczyńskiej, pokonując ten dystans w 2.19,0. Drugi rekord ustanowił Jan Trzebunia na dystansie 500 m 40,52 sek.

Dobre wyniki uzyskali pozostali nasi zawodnicy. W biegu na 1500 m jeszcze trzy zawodniczki miały wyniki lepsze od poprzedniego rekordu Polski: Janina Korowicka — 2.23,7, Iza Malwicka — 2.23,8 oraz Stanisława Watyha — 2.25,2.

Oto wyniki naszych łyżwiarów na dystansie 500 m: Rysiówna — 44,91, Stanisława Pietrusiak — 45,3.

Na dystansie 3000 m Tadeusz Mika uzyskał również dobry rezultat — 4.42,5.

INWESTYCJE PROCENTUJĄ

Kajakarstwo dało nam w roku bieżącym wiele powodów do satysfakcji. Są one w dużym stopniu efektem dobrych warunków treningowych, jakie stworzono waleckiej młodzieży. Nowoczesny ośrodek w Wałcu przy ulicy Chłodnej spełnia wszystkie wymogi stawiane tego typu obiektom treningowym.

Na zdjęciu: zimowy trening na wodzie w hali, w warunkach maksymalnie zbliżonych do naturalnych. (R)

radio

PROGRAM I

Wied.: 5.00, 6.00, 7.00, 8.00, 9.00, 10.00, 12.05, 15.00, 16.00, 20.00, 23.00. 24.00. 1.00, 2.00 i 2.55

6.05 Gimn. 6.15 Muz. wycinanki 6.25 Takti i minuty 6.40 Co nowego w GS? 6.45 O programach PR i TV 6.50 Takti i minuty 7.00 Sygnały dnia 7.17 Takti i minuty 7.35 Dzień dobry, kierowco 7.40 Studio nowości 8.05 U przyjaźni 8.10 Melodie 7 stolic 8.35 Muzyka rejs 9.05 Muzyka na wolnej przestrzeni 9.30 Berlin & melodia i piosenka 9.45 Od piosenekki do piosenki 10.04 Słynne muśdiale 10.30 „Na spotkanie dnia” — odc. pow. 10.40 Co słychać w świecie? 10.45 Wirtuozii gitary 11.00 Gwiazdy lat trzydziestych 11.25 Refleksy 11.30 Koncert 11.57 Sygnał czasu i hejnał 12.20 Melodie z Kaszub i Kujaw 12.30 Koncert życzeń 12.50 Transkrypcje na głosy i instrumenty 13.20 Rolniczy kwadrans 13.35 Estrada młodych — 73 14.00 Alert dla biosfery! 14.05 Przeboje znad Morza Śródziemnego 14.30 Sport to zdrowie! 14.35 Popularne tematy filmowe 15.05 Koncert bez biletu 15.30 Listy z Polski 15.35 Estrada przyjaźni 16.10 W kręgu polskiej muzyki rozrywkowej 16.30 Studio Młodych 16.35 Płyty — Hiszpania 17.00 Studio Młodych 17.15 Rytmostopem 17.50 Z księgarskiej lacy 18.05 Miłośnikom wielkiej pianistyki 18.30 Fala 73 18.40 Koncert na smyczki 19.05 Muzyka i Aktualności 19.30 Gwiazdy polskich estrad 20.15 Spotkania jazzu we 20.50 Kronika sportowa 21.00 Recital B. Streisand 21.25 Aktualności kulturalne 21.30 Katowice na muzycznej antenie 22.05 Dźwiękowy plakat reklamowy 22.35 Katowice na muzycznej antenie 23.10 Korespondencja z zagranicy 23.15 Katowice na muzycznej antenie 0.05 Kalendarz Nauki Polskiej 0.10 Koncert życzeń od Polonii 0.30—2.55 Program z Gdańska.

PROGRAM II

Wied.: 3.30, 4.30, 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 11.30, 18.30, 23.30

6.10 Kalendarz 6.15 Jez. rosyjski 6.35 Komentarz dnia 6.40 Ze skarbicy folkloru 6.50 Gimnastyka 7.00 Minioloty 7.10 Soliści w repertuarze popularnym 7.35 Red. Społeczna 7.45 Pozytywna 8.35 Studio Młodych 8.45 Górale, górale, góralska muzyka 9.00 D. Szostakowicz: fragm. I Suite baletowej 9.20 Łódzki kołowrotek muzyczny 9.40 Dla przedszkoli 10.00 Kalendarz kulturalny 10.30 Polska muzyka operowa 11.00 P. Dukas: poemat taneczny „La Péri” 11.20 Mistrz bossa-novy — S. Getz 11.35 Postęp w gospodarstwie domowym 11.45 Muzyka ludowa 11.57 Sygnał czasu i hejnał 12.05 Pieśni ze „Śpiewników Domowych” S. Moniuszki 12.20 Ze wsi i o wsi 12.35 Boże Narodzenie w muzyce 13.00 Muzyka rozr. 13.20 Śpiewają „Skaldowie” 13.35 Odpowiednie dać rzeczy słowo 14.00 Więcej, lepiej, taniej 14.15 Tu Radio Moskwa 14.35 Koncert 15.00 Radioferie 15.40 Amatorskie zespoły przed mikrofonem 16.00 Alfa i omega 16.15 Estrada młodych muzyków 16.43 Warszawski Merkury 16.58—18.20 Rozgłośnia Warszawsko-Mazowiecka 18.20 Terminarz muzyczny 18.30 Echo dnia 18.40 Antena nowatorów 19.00 Studio Młodych 19.15 Jez. angielski 19.30 Koncert Ork. Symfonicznej z Cleveland i Ork. „Concertgebouw” z Amsterdamu 20.32 Dyskusja literacka (w przerwie koncertu) 21.50 Wied. sportowe 22.00 Studio Młodych 23.00 P. Hindemith — w 10. rocznicę śmierci 23.40 Z muzyki dawnej.

PROGRAM III

Wied.: 5.00, 6.00 i 12.05 Ekspreses przez świat: 7.00, 8.00, 10.30, 15.00, 17.00 i 19.00

6.05 Zegarynka 6.30 Polityka dla wszystkich 6.45 i 7.05 Zega-

rynka 7.30 Szarzy i barwni — gm. woda 7.40 Zegarynka 8.05 Mój magnetofon 8.30 Program dnia 8.35 W roli głównej: S. Borys 9.00 „Dzień szkalu” — odc. pow. 9.10 Partii J. S. Bacha gra J. Gould 9.30 Nasz rok 73 9.45 Powracając: przeboje 10.15 Jez. niemiecki dla zaawansowanych 10.35 Dzień „sk co dzień 11.45 „Lida Warakina” — I odc. pow. 11.57 Sygnał czasu i hejnał 12.30 Gra Zespół M. Urbaniaka 12.25 Za kierownicą 13.00 Na warszawsko-mazowieckiej antenie 15.05 Program dnia 15.10 Premijery „Polskich Nagrah” 15.30 Trybunał lubelski 15.50 Z nagrań M. Chevalier 16.05 Drugie narodziny miasta 16.15 Romantyczne miniaturowe 17.35 Zespół „Derek and the Dominos” 16.45 Nasz rok 73 17.05 „Dzień szkalu” — odc. pow. 17.15 Mój magnetofon 17.40 Horyzont nadziei (II) 18.00 Muzykalny detektyw 18.30 Polityka dla wszystkich 18.45 Tylko po hiszpańsku 19.05 „Popioły” — odc. pow. 19.35 Muzyczna poczta UKF 20.00 J. Muniak (saksofon, skrzypce, flet) 20.20 Piosenki G. Jounesta 20.35 Ilustrowany Tygodnik Rozrywkowy 21.50 Opera tygodnia 22.00 Fakty dnia 22.08 Gwiazda siedmiu wieczorów 22.15 Trzy kwadransy jazzu 23.00 Swoje ulubione wiersze recytuje J. Świdorski 23.05 Koncert dla melomana 23.45 Program na sobotę 23.50 Gra i śpiewa G. Harrison.

Koszalin

na falach średnich 188,2 i 202,2 m oraz UKF 69,92 MHz

5.55 Koszalińskie rozmaitości rolnicze — aud. J. Zestawskiego 6.40 Studio Baltyk 16.43 Program dnia 16.45 Jak ocenić pracownika? — rep. E. Wołoszewicz 17.00 Przegląd aktualności wybrzeża 17.15 Radio stereo — Takti i rytmy — aud. w oprac. W. Stachowskiego 17.55 Przymat — magazyn spraw gospodarczych i społecznych pod red. B. Horowskiego 18.25 Prognoza pogody dla rybaków.

telewizja

8.55 Program dnia 9.00 Dla młodych widzów: Teletext: film z serii „Przygody psa Huckleberry” (kolor) — Niewidzialna reka — Pieciobój Zimowy TDC — Wacław Gąsiorowski: „Rok 1809” cz. IV pt. „Wojna Raszyn” 10.35 „Czarne chmury” — film seryjny TVP — odc. I pt. „Szafot” (kolor) 16.25 Program dnia 16.30 Dziennik (kolor) 16.40 III Telewizyjny Festiwal Widołowski Lalkowski dla Dzieci. St. Themerson: „Marcelinek majster Klepka”. Widołowski Państwowy Teatr Lalek „Pieciobój” w Szczecinie 17.40 Nie tylko dla pań 18.00 „Rodzina Durtolów” — franc. film seryjny — odc. XV (kolor) 18.25 Kronika Pomorza Zachodniego 18.45 Magazyn postępu technicznego 19.20 Dobranoc: Cwir-ówir 19.30 Dziennik (kolor) 20.15 Złota płyta Urszuli Sipińskiej 20.45 Panorama 21.45 „Puchowy śniegu tren, czyli rewia na zimno”. Wyk. Stanisława Celinska, Lucja Prus, Rena Rolska Ewa Ulańska. Mieczyśław Czechowicz, Mieczysław Fogg, Wiesław Golas, Czesław Nowicki, Jan Pietrzak, Jan Stanisławski, Andrzej Stockinger, Piotr Szczepanik, Zofia i Zbigniew Framorowie, zespoły „Elita”, „Skaldowie”, „Trubadurzy” (kolor) 22.55 Dziennik (kolor) 23.10 Wied. sportowe 23.15 Program na sobotę

PZG F-6

ALICJA 3

Władysław Rejzler-Zborowski

nr 3

(60)

Żaden ze mnie wódz czy dyktator. W danej sytuacji nie mogłem jednak wymigać się od kierowniczego stanowiska. Dobrze mówię po włosku, nie są mi obce obyczaje potomków starożytnych Rzymian, znam Circeo, gdzie byłem parokrotnie. Wszystko to więc predestynowało mnie na doświadczonego ekspedycj. Nie było rady, musiałem wziąć na swoje barki ten ciężar.

Pierwszym problemem była sprawa zakwaterowania. Współnie doszliśmy do wniosku, że zamieszkanie w jednym hotelu jest niewskazane z różnych względów. Nie można było wątpić, że Diament ma tutaj wszędzie swoich informatorów i że taka grupa krępkich mężczyzn nie ujdzie ich uwadze. Szczególnie Heniusz rzucał się w oczy, ale i twarzyczka Kudeli dała dużo do myślenia. Z całej naszej grupy ja miałem wygląd najbardziej neutralny i mogłem uchodzić za zwykłego turystę, jakich wielu. Luiza także właściwie nie zwracała specjalnie uwagi. Takich trochę postrzelonych, ekscentrycznych dziewczyn krąży obecnie dużo po świecie.

Ustaliśmy więc, że każdy z nas zatrzyma się w innym hotelu i że będziemy porozumiewać się bądź telefonicznie bądź też w jakimś określonym punkcie zbornym pod osłoną nocy. Luiza miała zamieszkać w tym samym hotelu co i ja. Wolałem ją mieć na oku. Nie w tajemniczyłem moich kompanionów w jej konszachty z wiedeńskim handlowcem. Po pierwsze sam jeszcze nie bardzo wiedziałem co o tym sądzić, a po wtóre nie chciałem wprowadzać do naszego zespołu elementu nieufności.

Jeszcze w samochodzie zaproponowałem następujący podział ról: Heniusz, żeby nie wzbudzać sensacji, miał spokojnie

śledzić w pokoju hotelowym i oczekiwać dyspozycji. Widząc jego strapioną minę zapewniłem go, że żadna bijatyka bez niego się nie obejdzie. To go trochę pocieszyło. Kudela razem z Luizą zostali wydelegowani na poszukiwanie „Złotej Malpy”, ja zaś postanowiłem odnaleźć rezydencję Antonia Diamonta.

Wiedziałem, że muszę działać ostrożnie i z wielką rozważą. Należało zdobyć potrzebną informację w ten sposób, żeby w nikim nie wzbudzić żadnych podejrzeń. To nie było takie proste.

Starannie się ogoliłem, wzięłem prysznic i włożyłem moje najlepsze ubranie. Tak wyelegantowany wyszedłem z hotelu na zwiady. Wydało mi się, że dosyć dobrze odgrywałem rolę waleśającego się bez celu turysty. Dopomagałem sobie za pomocą aparatu fotograficznego, z którego od czasu do czasu robiłem użitek.

Zaszedłem do jakiegoś kawiarenki, napilem się kawy, porozmawiałem z kelnerem. Nie zdołałem jednak skierować pogawędki na interesujący mnie temat. Cameriere miał miłe bardzo znużoną i nie zdradzał ochoty do żywszej wymiany zdań. Położyłem na stoliku należność i nieco rozczarowany ruszyłem w dalszą drogę.

Kierując się raczej instynktem aniżeli przemyślanym planem, poczęłem schodzić w dół, ku morzu i po jakimś czasie dotarłem do kamienistego wybrzeża. Nade mną wznosiła się pokryta gęstą zielenią góra, usłana białymi plamami kamiennych domków.

Błądziłem nad brzegiem morza, myśląc o tym, że może spotkam tu gdzieś legendarną Circe, która weźmie mnie pod swoją opiekę. Zamiast jednak pięknej czarodziejki spotkałem starego rybaka. Może nawet nie był taki bardzo stary, ale twarz miał poraną wchrami i spalona słońcem. Siedział na bardzo sfatygowanej łodzi i reperował sieć. Jego długie, kościste palce poruszały się z ścią malpą zręcznością.

Powiedziałem „buon giorno”, na co odburknął mi niechętnie, nie podnosząc oczu z nad swojej roboty. Nie zraziłem się jednak tym chłodnym przyjęciem i próbowałem nawiązać rozmowę. Początkowo szło mi to bardzo opornie. „Dopiero kiedy zacząłem mówić o ciężkiej doli ludzi morza, rybak trochę się „rozkreślił” i wydobyl z siebie kilka zdań. Sze-

szylem się cośkolwiek, ponieważ wtracił sporo słów w dialekcie sycylijskim i słabo go rozumiałem. Mimo to nie traciłem nadziei, że czegoś się dowiem.

Powoli, powoli, zaczęliśmy rozmawiać. Rybak zorientował się wreszcie, że „siciliano” nie jest językiem, którym ja najlepiej władam i starał się mówić po włosku. Nie szło mu to zbyt ładnie, ale już mogliśmy się nieco lepiej porozumieć. Zaczęłem go wypytywać o zdrowie, o rodzinę i o trudności w pracy. Nie omieszkaliśmy poinformować go, że nie jestem bogatym Amerykaninem, a wprost przeciwnie dysponuję bardzo ograniczonymi środkami finansowymi, zarabiając na życie jako domokrażny komiwojażer. Powiedziałem, że po raz pierwszy jestem w Circeo i prosiłem go żeby mi wskazał ewentualnych klientów na wykwinne kosmetyki. — Mam także coś ciekawszego aniżeli perfumy — dodałem tajemniczo. — Szukam kogoś kto reflektowałby na ładne brylanty. Tę biżuterię mam oczywiście w hotelowym pokoju — wyjaśniłem pośpiesznie, obawiając się, żeby temu pocziwcowi nie błysnęła genialna myśl poderżnięcia mi gardła. Właśnie wyjął z kieszeni duży sprężynowy nóż, którym zaczął coś manipulować przy sieci.

— Ja tam nie znam tych wszystkich przyjezdnych — mruknął, wzruszając ramionami. — Wiem, że mieszka tu jeden taki, który ma kupę pieniędzy. Ale czy pan będzie chciał z nim handlować?..

— Każdy klient jest dobry — zapewniłem go skwapliwie. — O kim pan mówi?

— Nazywa się Diament.

Z trudem opanowałem wzruszenie. Nie spodziewałem się, że tak szybko wpadnę na właściwy trop. Nie dałem jednak poznać po sobie, że to nazwisko takie na mnie zrobiło wrażenie.

— Diament? — powtórzyłem obojętnie. — Tak. Ale... Bo ja wiem...? — znowu wzruszył ramionami. — Różnie o nim ludzie gadają. — Że niby co? — spytałem. — Że lepiej z nim się nie zadawać, bo... Diabli wiedzą. Ja tam się takimi rzeczami nie interesuję. Co mnie to obchodzi?

(cdn)